

**Wiedza odkrywana
w pasażu s. 6**

**Czy warto jeździć
„pod prądem”? s. 10**

**Jaki będzie nowy
rok szkolny? s. 13**

**Święto komedii
czas zacząć! s. 18**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

sierpień – wrzesień 2022

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 4 (146)



Energetyczny horror cenowy s. 2

Usługi społeczne w jednym miejscu s. 3

Ponad 4 mln zł na obywatelskie projekty s. 4

Samorządy chcą tarczy antyinflacyjnej s. 5

Uczelniana biblioteka dla wszystkich s. 20

■ Tarnów potrzebuje rządowego wsparcia. Bez niego nie poradzi sobie z szalejącymi cenami energii

ENERGETYCZNY HORROR CENOWY

Podwyżki cen prądu, gazu i ciepła to nie tylko problem indywidualnych gospodarstw domowych. Drastyczny wzrost kosztów zakupu nośników energii może zrujnować także samorządy albo doprowadzić do znaczącego obniżenia jakości usług komunalnych.

Tarnów nie jest wyjątkiem – miasto, podobnie jak gminy w całej Polsce, czeka na realne wsparcie rządu, bez którego nie poradzi sobie ze skutkami kryzysu energetycznego. Bez tej pomocy konieczne może się okazać wyłączenie oświetlenia ulicznego lub ograniczanie funkcjonowania miejskich instytucji. A do tego władze Tarnowa nie chcą doprowadzić. Stąd starania o pomoc rządową i szukanie rozwiązań, które nie będą negatywnie odczuwalne dla mieszkańców.

O tym, jak wielkie kłopoty finansowe czekają tarnowski samorząd z powodu szalejących cen prądu, gazu i ciepła, świadczy porównanie planowanych w budżecie miasta tegorocznych i przyszłorocznych wydatków na tzw. media energetyczne. Na ten rok zarezerwowano na ten cel w budżecie miasta Tarnowa ponad 25 mln złotych. To o 6 mln złotych więcej niż w 2021 roku. Prognozy na przyszły rok mogą przerażać. Pokazują bowiem, że potrzebne będzie dodatkowo co najmniej 24 mln złotych, czyli wydatki na media energetyczne wzrosną blisko dwukrotnie w ciągu zaledwie jednego roku! Szacunkowy koszt wydatków na prąd, gaz i ciepło w 2023 roku to już blisko 50 mln złotych! Miasto nie jest w stanie ot tak dołożyć do płaconych rachunków kilkadziesiąt milionów złotych.

To sobie zamknijcie szkoły...

Wydaje się, że rząd ma pełną świadomość tego, iż samorządy same nie poradzą sobie z kryzysem energetycznym. Dowód? Minister edukacji wprowadza w nowym roku szkolnym możliwość przechodzenia na naukę zdalną z powodu braku ogrzewania lub prądu w placówkach oświatowych. Zamiast realnej pomocy samorządy dostają więc jedynie narzędzie pozwalające im zamknąć szkoły, gdy nie będzie ich stać na zapłacenie rachunków za energię elektrycz-

ną i ogrzewanie. To jednak nie rozwiązuje problemu – ogrzewane są bowiem nie tylko szkoły, ale też przedszkola, ośrodki kultury, domy pomocy społecznej, nie wspominając o budynkach urzędowych. Spory wydatek to także oświetlenie ulic.

O potrzebie systemowych rozwiązań samorządowcy mówią od wielu lat. Do tej pory ich apele to jak rzucanie grochem o ścianę. Samorządu tłumaczą i alarmują, a rząd nie reaguje. - *Patrząc na galopujące ceny, czasu nie ma zbyt wiele i żadne decyzje w tych kwestiach nie powinny być odwlekane* – przestrzega prezydent Tarnowa Roman Ciepeli. - *Pozostawieni sami sobie nie jesteśmy w stanie zmierzyć się z tym problemem* - przyznaje.

Według prezydenta Ciepeli konieczne są zarówno działania osłonowe, jak również pilna nowelizacja prawa energetycznego oraz rozporządzenia taryfowego. To pomoże samorządom w całym kraju.

Podwyżki o kilkaset procent

- *Z szacunków Związku Miast Polskich wynika, że ostatnie podwyżki cen prądu mogą kosztować polskie samorządy i sektor gospodarki komunalnej nawet pięć miliardów złotych* – podkreśla prezydent Tarnowa. Z kolei z ankiety przeprowadzonej wśród 77 jednostek samorządowych, członków Związku Miast Polskich, wynika, że skutki podwyżek cen prądu dla budżetów miast i sektora gospodarki komunalnej wyniosą, w zależności od wielkości miejskiej gminy, od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych rocznie.

Kilkudziesięcioprocentowych podwyżek cen spodziewają się 34 miasta, ponad 100% podwyżki zaplanowano w 14 miastach. Tarnów z prognozowaną podwyżką na poziomie 100-120% wcale nie jest liderem. Kołobrzeg spodziewa się wzrostu cen nośników energii o 150-



250%, Piła – o 154-526%, Hrubieszów – o ok. 305%, a Śrem - o 300-400%. Horrorem wręcz jawi się skala podwyżki, o jakiej dowiedział się prezydent Ciechanowa – 800 proc.! Ośmiokrotnie więcej niż obecnie!

W dużych miastach podwyżki cen gazu również osiągają kilkusetprocentowy wzrost. Przykłady? Gdańsk – 400%, Poznań – 322%, Lublin – 510%, Katowice – 259%, Białystok – 135%, Rzeszów – 183%. Rekordzistką jest Warszawa, gdzie Zakład Gospodarki Nieruchomościami Warszawa Włochy otrzymał ofertę przetargową ze wzrostem ceny o 980%. Za tak drastyczną podwyżkę mają zapłacić lokatorzy.

Ceny węgla, który samorządy wykorzystują do produkcji ciepła sieciowego, wzrosły o kilkaset procent. Rok temu miał węgiel dostarczany do ciepłowni kosztował około 300 złotych za tonę, w czerwcu było to już pięć razy tyle. Teraz ceny jeszcze bardziej poszybowały w górę. A przecież większym problemem jest to, że węgla nie ma. Zimą może się okazać, że w ciepłowniach nie będzie czego wrzucić do pieca. Skutek? Zimne kaloryfery w mieszkaniach i brak ciepłej wody w kranach. Ta katastroficzna wizja najbliższej zimy wcale nie jest taka nierealna.

Co trzeba zrobić? Oto najważniejsze postulaty samorządowców:

- zagwarantowanie dostawy węgla na poziomie bezpieczeństwa energetycznego obywateli i instytucji;
- poszerzenie i racjonalizowanie działań osłonowych, obejmujących równomiernie wszystkich mieszkańców;
- zapewnienie płynności finansowej poprzez państwowe gwarancje kredytowe (Banku Gospodarstwa Krajowego) dla przedsiębiorstw ciepłowniczych na bieżące utrzymanie - na zakup paliwa i uprawnień do emisji dwutlenku węgla;
- nowelizacja prawa energetycznego, powiązana z nowelizacją ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych, a także nowelizacja rozporządzenia taryfowego i rozporządzenia w sprawie ograniczania dostaw ciepła;
- przeznaczenie na Fundusz Modernizacji Energetyki całości środków z zakupu uprawnień do emisji dwutlenku węgla (to obecnie ok. 20 mld zł rocznie);
- dopuszczenie możliwości spalania odpadów komunalnych w instalacjach ciepłowniczych.

Ciemne ulice, zamknięte domy kultury?

Związek Miast Polski interweniował w sprawie ogromnych cen nośników energii. Zaproponował też konkretne rozwiązania – doraźne i długofalowe. Apelowo o szybkie i konkretne decyzje Rady Ministrów i parlamentu. Niestety - rząd nie śpieszy się reakcją. Pytanie, kiedy samorządy mogą spodziewać się

ze strony rządu realnych działań osłonowych i systemowych reform, gwarantujących samorządom nie tylko przetrwanie, ale również stabilizację, pozostaje otwarte. I nie wiadomo, kiedy gminy i powiaty doczekają się jakiegokolwiek odpowiedzi. Wbrew pozorom zima jest już coraz bliżej.

W takiej sytuacji samorządy stają przed wielkim dylematem i muszą

szukać odpowiedzi na inne pytania - gdzie oszczędzać? jakie wydatki obciążyć? z czego zrezygnować? – *Niestety po stronie dochodowej nie obserwujemy wzrostów. Analizujemy ceny i trendy na polskim rynku energetycznym oraz szukamy obszarów, w których być może udałoby się znaleźć jakieś oszczędności, ale to nie będzie niestety łatwe. Może się bowiem okazać, że – podobnie jak inne samorządy – staniemy przed trudnym wyborem, które ulice oświetlać, bądź czy i w jaki sposób ograniczać funkcjonowanie miejskich jednostek i instytucji – nie ukrywa prezydent Ciepła.*

Stoimy nad przepaścią

Przed takimi decyzjami można jeszcze uchronić mieszkańców. Jednak konieczne są szybkie decyzje i przyjęcie postulatów samorządowców. A ci alarmują: stoimy już nad przepaścią! Bezczyność rządu i czekanie na cud nie uratuje mieszkańców społeczności lokalnych przed dramatycznymi skutkami kryzysu energetycznego.

GS



Usługi społeczne w jednym miejscu

Od 1 sierpnia br. tarnowskie Centrum Usług Społecznych rozpoczęło pracę w nowej siedzibie przy ul. Brodzińskiego 14. Tarnowianie większość spraw będą mogli załatwić w jednym miejscu, bez konieczności przemieszczania się pomiędzy kilku lokalizacjami, gdzie dotychczas mieściły się biura zajmujące się sprawami socjalnymi mieszkańców.

Co możemy załatwić w CUS przy ul. Brodzińskiego? W **BIURZE OBSŁUGI KLIENTA** załatwiane będą sprawy związane z Kartą Dużej Rodziny, Kartą Tarnowskiej Rodziny

oraz Kartą Tarnowskiego Seniora, zasiłki rodzinne z dodatkami, dodatki mieszkaniowe, zasiłki i świadczenia pielęgnacyjne, specjalne zasiłki opiekuńcze. W sprawach dotyczących zdrowia i rehabilitacji załatwiane będą sprawy związane z dofinansowaniem ze środków PFRON dla osób niepełnosprawnych do: uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych, zaopatrzeniem w sprzęt rehabilitacyjny, zaopatrzeniem w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, likwidacją barier architektonicznych. Tamże należy się udać w związku z programami polityki zdrowotnej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, Będzie też poradnictwo specjalistyczne i terapia rodzin.

PUNKT INFORMACJI DS. USŁUG SPOŁECZNYCH będzie zajmował się sprawami obsługi osobistej i telefonicznej tarnowian, przekazywaniem informacji o działalności Centrum, w tym w szczególności o usługach społecznych. Będzie również kierował do właściwych komórek organizacyjnych i przekazywał zainteresowanym informacje na temat innych instytucji w mieście, w których można uzyskać wsparcie. Istotnym elementem działalności będzie również rozpoznaniem potrzeb i oczekiwań zgłaszających się do CUS osób.

W nowym obiekcie Centrum Usług Społecznych będzie funkcjonował elektroniczny system kolejkowy, który ułatwi i usprawni załatwianie wszystkich spraw.

Centrum Usług Społecznych od wtorku do piątku pracuje w godzinach od 7.30 do 15.30, w poniedziałki od godz. 7.30 do 18.00. Pracownicy socjalni z rejonów 1, 2 i 4 od 1 sierpnia br. przyjmują również w budynku przy al. Matki Bożej Fatimskiej 9.



unowocześnić, a na tym polu tarnowscy ciepłownicy mają duże doświadczenie i spore osiągnięcia. Rozmawiano również o możliwościach pomocy humanitarnej dla mieszkańców Konotopu, a potrzeby są olbrzymie – brakuje m.in. podstawowego sprzętu szpitalnego, środków medycznych, wyposażenia schronów, w tym łóżek i materacy.

Roman Ciepela zadeklarował, że po otrzymaniu wykazu najpilniejszych potrzeb, Tarnów postara się o pomoc humanitarną w miarę swoich możliwości. Potwierdził też chęć nawiązania partnerskiej współpracy i dzielenia się z samorządem Konotopu doświadczeniami w różnych dziedzinach.

Konotop to 86-tysięczne miasto leżące w północno-wschodniej Ukrainie, w obwodzie sumskim. Po agresji Rosji na Ukrainę stało się bardzo znane, bowiem gdy Rosjanie mieli wkroczyć do miasta poinformowali lokalny samorząd, że jeśli mieszkańcy będą stawiać opór, to ich artyleria „rozniesie” miasto. Burmistrz był za walką, ale zdecydował, iż powinni wypowiedzieć wszyscy mieszkańcy, więc zwołał w centrum miasta wiec, a większość obecnych opowiedziała się za stawianiem oporu agresorom. Nagranie z wiecu obiegło media społecznościowe na całym świecie.

K

Na prośbę Konsula Generalnego Ukrainy Wiczesława Wojnarowskiego, prezydent Roman Ciepela spotkał się z przedstawicielami ukraińskiego miasta Konotop, którym towarzyszył Konsul Honorowy Ukrainy Bartłomiej Babuśka. Celem wizyty było nawiązanie współpracy.

Przewodniczący ukraińskiej delegacji, wiceburmistrz Jurij Pawłow, zapoznał prezydenta Tarnowa ze swoim miastem, opowiedział o wojennych przejściach mieszkańców i problemach, z jakimi boryka się lokalny samorząd.

Zaproponował również nawiązanie partnerskich kontaktów pomiędzy Tarnowem a Konotopem.

Jednym z podstawowych problemów ukraińskiego miasta jest przestarzały system ciepłowniczy, który należy

Ponad 4 miliony złotych na obywatelskie projekty

Dziewięć projektów może zostać zrealizowanych w ramach kolejnej edycji budżetu obywatelskiego na 2023 rok. Głosowało 5 103 tarnowian, z czego oddano 8 117 głosów online, nie było głosów na papierowym formularzu. Na realizację tegorocznej edycji miasto przeznaczyło 4 mln 160 tys. zł.

W budżecie Tarnowa na 2023 rok uwzględnione będą zadania, które uzyskały w głosowaniu największą liczbę wskazań głosów, aż do wyczerpania kwoty 4 mln 160 tys. zł. Głosowanie trwało od 15 czerwca do 10 lipca 2022 roku.

Projekty, które zostaną zrealizowane w efekcie głosowania to: budowa ogólnodostępnej rolkostrady wokół granic łądowiska przy ul. Lotniczej (830 głosów); kontynuacja Międzysiedlowych Centrum Aktywności Senioralnej oferujących zajęcia dla osób starszych poprawiające ich sprawność intelektualną i fizyczną (783 głosy); budowę ul. Czereśniowej (658 głosów); przebudowa ul. Harasymowicza, która obejmować będzie przebudowę ogrodzenia powodującego zawężenie pasa jezdni, budowę kanalizacji deszczowej oraz budowę oświetlenia ulicznego (655 głosów); uzupełnienie części sportowo-rekreacyjnej na Górze św. Marcina o plac zabaw



oraz odrestaurowany tor dla rolkarzy i leżaki (614 głosów); rozbudowa infrastruktury sportowej na Górze św. Marcina o ścieżkę spacerowo-rekreacyjną, ścieżkę podejściową i ścieżki rowerowe (604 głosy); budowa ogólnodostępnego boiska treningowego dla najmłodszych na terenie KS „Iskra” przy ul. Krzyskiej (552 głosy); remont i modernizacja placu zabaw i placu rekreacyjnego przy Szkole Podstawowej nr 9 (498 głosów); kontynuacja działań Klubu Zdrowej Mamy i Dziecka, który prowadzi działania wspierające rodzicielstwo (487 głosów).

Aby projekt mógł zostać poddany głosowaniu, jego pomysłodawca musiał zebrać pod nim minimum 100 podpisów. Następnie projekty były poddane ocenie formalnej. Z 23 złożonych propozycji 16 zostało końcowo dopuszczonych do głosowania.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku także wybrano 9 projektów na które przeznaczono ponad 4 mln zł.

MT

ŚMIECIOWY BILANS POD KRESKĄ

W 75 proc. miast na prawach powiatu i gmin nie bilansuje się system gospodarki odpadami, czyli opłaty za odbiór śmieci wnoszone przez mieszkańców nie wystarczają na pokrycie kosztów i z samorządowych budżetów wykładane są na ten cel olbrzymie kwoty – wynika z opracowania Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych.

Krajowa Rada RIO opublikowała dane na temat finansowania gospodarki odpadami w samorządach. Z analizy wynika, że w latach 2018–2021, przede wszystkim, w gminach wiejskich i miastach na prawach powiatu system odpadowy nie bilansował się.

Z danych RIO wynika, że w latach 2018–2021 dochody z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi wszystkich samorządów co prawda wzrastały, ale znacząco rosły też wydatki na ten cel - w 2018 r. było to 6 mld zł, a w 2021 r. już ponad 11,3 mld zł.

W miastach na prawach powiatu, a do takich należy Tarnów, w latach 2019 – 2021 średnio około 75 proc. samorząd-



dów dopłacało z budżetu do gospodarowania odpadami. W mieście nad Białą z bilansu na koniec czerwca wynikało, że miasto musiałoby dopłacić do końca roku ok. 6 mln zł. Do 30 czerwca w Tarnowie opłata z odbiór śmieci wynosiła 24 zł od osoby i była jedną z niższych w kraju.

Z raportu RIO wynika również, że za śmieci nie płacą wszyscy mieszkańcy miast i gmin i z roku na rok rosną zaległości z tego tytułu. W 2018 r. było to ponad 461 mln zł, a w roku 2021 zaległości przekroczyły 775 mln zł.

K

Samorządy chcą tarczy antyinflacyjnej

Polscy samorządowcy alarmują, że bez zmian w krajowym prawie, nieuniknione będą kolejne podwyżki: biletów komunikacji publicznej, opłat za śmieci, mieszkania itp. Apelują o natychmiastowe uzdrowienie finansów państwa i wzmocnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Zapropionowanym przez Związek Miast Polskich i Unię Metropolii Polskich pakietem ustaw, który nazwano Sanacją Finansów Państwa Polskiego, zajęli się już senatorzy.

Rozwiązania ustawowe, które samorządowcy przekazali do senatu, składają się z dwóch części. Pierwsza ma na celu odbudowę systemu zasilania finansowego samorządów, natomiast drugą to działania doraźne, które określono jako samorządową tarczą antyinflacyjną.

Samorządowcy twierdzą, że aby zrekompensować ubytki w dochodach miasta i gmin, spowodowane zmianami w podatku PIT i uzupełnić rosnącą lukę w finansowaniu oświaty, konieczne jest podwyższenie procentowych udziałów jednostek samorządowych we wpływach z PIT dla gmin o 38,05 pkt. proc. (z 38,34 do 76,39 proc.), dla powiatów o 10,17 pkt. proc. (z 10,25 do 20,42 proc.) oraz dla województw o 1,59 pkt. proc. (z 1,60 do 3,19 proc.).

Kolejną propozycją to wprowadzenie mechanizmu indeksacji części oświatowej subwencji ogólnej, poprzez określenie jej wysokości na 3 proc. PKB, co wystarczyłoby do pełnego sfinansowania zadań oświatowych w każdym z kolejnych lat budżetowych.

Działania doraźne dotyczą m.in. obniżenia do zera stawki VAT na usługi transportu publicznego oraz na usługi związane z gospodarką odpadami. Samorządowcy zaapelowali również o „sfinansowanie ze środków budżetu państwa wzrostu kosztów funkcjonowania komunikacji publicznej (zeroemisyjnej) w zakresie wzrostu cen energii elektrycznej w związku ze wzrostem cen praw do emisji CO₂, które w całości trafiają do budżetu państwa”.

ZMP i UMP chcą również zmiany metody podziału subwencji rozwojowej (rekompensującej ubytki dochodów z PIT) na wprost proporcjonalną do utraty dochodów w danym roku budżetowym (tj. wprost proporcjonalną do wysokości udziału danej gminy we wpływach z PIT). Konieczne jest też zwaloryzowanie kwoty subwencji oświatowej na 2022 rok o wskaźnik bieżącej inflacji według odczytu dotyczącego stanu na koniec czerwca 2022 r. tj. o 15,6 proc. (czyli o ok. 8,3 mld zł).

Przedstawiciele samorządowych organizacji są zdania, że odrzucenie proponowanych rozwiązań sprawi, że długofalowe skutki kryzysu odczuwalne będą nie tylko dla mieszkańców, ale również i dla instytucji, które w założeniu mają mieszkańcom służyć. Przy malejących dochodach samorządów na realizowanie podstawowych usług dla mieszkańców zabraknie pieniędzy.

K

■ „Dzisiaj to wczorajsze jutro” – podkreślają twórcy tarnowskiego Pasażu Odkryć

PASAŻ DO ODKRYWANIA ŚWIATA

We wrześniu rozpocznie działalność w Tarnowie Pasaż Odkryć. Mieszczące się w kamienicy przy tarnowskim Rynku nowe centrum nauki i techniki udostępniac będzie na różne sposoby informacje o najważniejszych odkryciach, wynalazkach i ich autorach, kiedyś i teraz związanych z Tarnowem. Dla twórców tego miejsca ważne było, by odwiedzający uczestniczyli w procesie odkrywania, aby dzieci i młodzież korzystali ze specjalnie przygotowanych programów, łączących zabawę z nauką.

Usytuowany w samym centrum starego miasta Pasaż Odkryć będzie niewątpliwą atrakcją dla mieszkańców Tarnowa, a także turystów. Wzbogaci działalność Tarnowskiego Centrum Kultury, w strukturach którego się znajduje, ale także uzupełni propozycje teatru, Galerii BWA, amfiteatru czy muzeum. Nowa placówka zaproponuje stałe zajęcia tematyczne, interaktywne zwiedzanie, ale także imprezy popularyzujące naukę. Pierwszą z nich będzie Festiwal Nauki i Techniki, zapowiadany na koniec września.

Potrzeba poznania i zrozumienia jest jedną z podstawowych potrzeb ludzi. Towarzyszy nam na co dzień, kiedy każdego dnia dowiadujemy i uczymy się czegoś nowego. Te potrzeby stanowią podstawę rozwoju naszej cywilizacji. Odkrycia na przestrzeni tysięcy lat sprawiły, że sięgnęliśmy gwiazd i... chcemy sięgać po więcej! Bez względu na nasz wiek, współczesność stawia przed nami coraz to nowe wyzwania, a galopujący rozwój nauki i techniki sprawia, że stają się one dla wielu, coraz bardziej odległe i obce. Działalność Pasażu Odkryć sprawiac będzie, że nauka nie będzie trudna.

Odrębne zajęcia i programy prowadzone będą dla dorosłych i całych rodzin. Ważne w Pasażu Odkryć jest historyczne tło - i to dosłownie, gdyż w pięknie odrestaurowane wnętrza z zabytkowymi freskami z XVIII i XIX wieku, wkomponowane zostały urządzenia do samodzielnego poszukiwania i odkrywania praw rządzących wszechświatem, chemią, biologią, mechaniką, fizyką, zasadami projek-



owania i zagadnień z wielu innych dziedzin.

- *Dzięki przychylności tarnowianina, ks. prof. Michała Hellera, który śledzi powstawanie Pasażu Odkryć od początku, wspiera nas radą i swoją pracą, możemy powiedzieć, że pracujemy z najlepszymi – mówi prezydent Roman Ciepela.* - *Bardzo dziękujemy za ten przywilej. Podkreślić też muszę, iż działalność naukowej Pasażu Odkryć patronować będzie rada, złożona z wybitnych naukowców i popularyzatorów nauki i już dziś zapraszamy na wykłady organizowane przez partnerów z Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

Do każdego etapu odkrywania i tworzenia dobrani zostali przewodnicy. Są nimi wybitne postaci nauki związane z Tarnowem. Michał Heller, kosmolog i filozof to „Ciekawość” - podróż po zakątkach wyobraźni na pograniczu normy i abstrakcji. Inspiracje, pytania, formułowanie abstrakcyjnych konceptów, ale też zwartych myśli. Karol Olszewski, chemik, to „Poszukiwanie” - skrupulatne odkrywa-

nie zależności pomiędzy zjawiskami, praca empiryczna, działanie w oparciu o metody naukowe. Jan Głuszak „Dagarama”, architekt i wizjoner, to „Kreowanie” - puszczanie wodzy fantazji, praca z pozornie szalonymi pomysłami, wychodzenie poza schematy. Jan Szczepanik, wynalazca, to „Realizacja” - wypracowanie gotowego rozwiązania na podstawie uzyskanych informacji, pierwsze testy i przygotowywanie prototypów. A my, jako zwiedzający, to „Aplikacja” - praktyczne zastosowanie odkrycia. Jako odbiorcy będziemy zachęceni do dalszego samodzielnego tworzenia. Być może kiedyś to nasz wynalazek stanie kiedyś w tej sali?

Po wejściu do Pasażu Odkryć goście znajdą się od razu w oryginalnym świecie łączącym przeszłość z przyszłością, retro i futuro. Strefa wejścia mieści szatnię oraz recepcję ze sklepikiem. Na parterze znajduje się również sala zabaw uruchamiająca wiele zmysłów.

Pierwsze piętro to zabytkowe wnętrza, malowidła i ich historia, a także oryginalne, projektowane specjalnie

Po wejściu do Pasażu Odkryć goście znajdą się od razu w oryginalnym świecie łączącym przeszłość z przyszłością, retro i futuro.

dla tych sali eksponaty. Wszystkie wymagać będą interakcji z odwiedzającym. To główna przestrzeń wystawiennicza składająca się z pięciu pomieszczeń i piękny widok na Rynek. Wszystko utrzymane w konwencji retro-futuryzmu, diesel-punku i decopunku na zasadzie kontrastu wypukła klasyczny i zabytkowy charakter przestrzeni. Zabytkowe freski w połączeniu z wizjonerskim stylem scenografii, dopełniają myśl przewodnią twórców Pasażu Odkryć „Dzisiaj to wczorajsze jutro”.

Drugie piętro zajmuje pięć pracowni, które swoją tematyką nawiązują do postaci związanych z Tarnowem; są to pracownie: astronomiczna (Michał Heller), hi-tech (Jan Studniarski), ogólnorozwojowa (Aniela Piszowa), techniczna (Jan Szczepanik), przyrodniczo-chemiczna (Karol Olszewski). Samodzielne tworzenie w pracowniach umożliwi gościom dużą swobodę działań. W indywidualnym odkrywaniu pomagać będą wysokiej klasy urządzenia np.: planetarium, dygestorium, drukarki 3D, obrabiarki, narzędzia, programy komputerowe itp.

Wszystkie przestrzenie połączone są wygodnymi klatkami schodowymi, korytarzami z interaktywnymi prezentacjami oraz windą. Gości prowadzić będą postaci z ruchomych obrazów umieszczonych w przejściach i salach wystawowych.

- *Wydawać by się mogło, że osiągnęliśmy już tak wiele, ale wciąż dążymy do nowych rozwiązań. odkryć, tworzymy wynalazki, aktualizacje, które mają*



poprawić jakość życia. W pogoni za nowym pamiętajmy jednak, by nie zagubić człowieka i jego twórczości, mających wartość samą w sobie. Dlatego znakiem Pasażu Odkryć jest Trójkąt Penrose'a – figura niemożliwa, symbolizująca niezwykłość ludzkich możliwości – podsumowuje Agnieszka Kawa, zastępczyni prezydenta Tarnowa

Uczestnikom zajęć towarzyszyć będzie profesjonalna kadra edukatorów, która o Pasażu Odkryć mówi tak: - To miejsce dla wybitnych marzycieli, których pomysły na pierwszy rzut oka wydają się niemożliwe. Pod opieką

profesjonalnych edukatorów, w znakomicie wyposażonych pracowniach spróbują zrealizować swoje teorie. Kto wie, może ktoś z dzieciaków zostanie genialnym inżynierem na miarę Elona Muska. Będzie to miejsce odkrywania, ale i poszukiwania odpowiedzi na wielkie i poważne pytania. Każdy gość będzie mógł odkryć, jak zapal twórczy i wiedzę przekuć w działanie. Wiedza przekazywana będzie w sposób przystępny, często w formie zabawy, będzie łatwiej przyswajalna. Oko, ucho i dotyk pozwolą zobaczyć, usłyszeć i odczuć fantastyczne zjawiska jakie zachodzą w przyrodzie i we wszechświecie. Np. zajęcia w pracowni hi-tech pozwolą najmłodszym wejść w świat robotyki. Dzieci odkryją podstawy kodowania, programowania i myślenia algorytmicznego, a na kreatywnych zajęciach zobaczą, jak stosować poznane umiejętności w praktyce.

Pasaż Odkryć powstał dzięki programowi Nowe Przestrzenie Zdarzeń, współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020. Całkowity koszt remontu i modernizacji kamienicy przy Rynku 4 wyniósł 9 mln 542 tys. zł, w tym roboty konserwatorskie przy polichromiach kosztowały blisko 1,5 mln zł. Koszt wyposażenia Pasażu Odkryć to ok. 5 mln zł. Na inwestycję miasto dostało ponad 4,5 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej i budżetu państwa.



■ Przygotowania do Igrzysk Europejskich i sporo innych inwestycji

UWAGA! TU SIĘ BUDUJE

W Tarnowie realizowanych jest obecnie wiele inwestycji. Niektóre z nich zakończone zostaną już we wrześniu, w przypadku innych na efekt finalny czekać trzeba będzie nawet do drugiego kwartału 2024 roku.

Nie tylko park wodny

Do maja przyszłego roku prowadzone będą prace związane z organizacją w Tarnowie Igrzysk Europejskich. Chodzi tu o przebudowę kompleksu istniejących basenów letnich w Mościcach (kwota umowy blisko 34,3 miliona złotych), modernizację infrastruktury sportowej Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz modernizację infrastruktury drogowej. To pierwsze zadanie obejmuje m.in. rozbiórkę istniejących obiektów basenowych, budowę trzech nowych niecek z wyposażeniem, wieży ze zjeżdżalniami, boiska do rozgrywek plażowych, zadaszonego boiska o nawierzchni syntetycznej z funkcją lodowiska tymczasowego oraz suchego placu zabaw.

W przypadku drugiego zadania chodzi natomiast o modernizację Areny Jaskółka Tarnów i rozbudowę parkingu po jej południowej stronie, remont budynku Miejskiego Domu Sportu czy budowę kortu tenisowego o syntetycznej nawierzchni. Wszystkie te zadania otrzymały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Z Igrzyskami Europejskimi związane jest również zakończenie pierwszego etapu prac przy przebudowie stadionu lekkoatletycznego przy ul. Traugutta. Obejmuje on budowę trybuny zachodniej z infrastrukturą towarzyszącą na potrzeby rozegrania zawodów siatkówki plażowej w ramach Igrzysk Europejskich. Zakończenie tego etapu planowane jest również na maj przyszłego roku. Docelowo inwestycja ma na celu powstanie stadionu piłkarskiego, umożliwiającego rozgrywanie meczów na poziomie pierwszej ligi, z trybunami na minimum 1000 miejsc po stronie wschodniej i zachodniej oraz z podgrzewaną nawierzchnią z trawy hybrydowej. Rozpoczęcie drugiego etapu prac planowane jest po zakończeniu Igrzysk.



Trwają prace wykończeniowe na terenie nowego Domu Kultury na osiedlu Westerplatte, które powinny zakończyć się w trzecim kwartale

Oświatowe budowanie

Dofinansowanie z Polskiego Ładu otrzymała rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej nr 9 w Tarnowie, która powinna zakończyć się w sierpniu 2023 roku.

Obejmuje ona nadbudowę północnego skrzydła szkoły o jedną kondygnację oraz rozbudowę o salę gimnastyczną. Dokumentację tej inwestycji opracowano trzy lata temu, w 2022 roku przeprowadzono natomiast postępowanie przetargowe i wybrano wykonawcę robót budowlanych (kwota umowy ponad 5,9 miliona złotych).

Do końca roku zakończona ma być przebudowa, rozbudowa i nadbudowa budynku Przedszkola Publicznego nr 15 przy ul. Krzyskiej. Zakres tego zadania obejmuje także zmianę sposobu użytkowania istniejącego budynku oraz zagospodarowanie terenu wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Obecnie w nowo powstałym budynku wykonywane są prace ogólnobudowlane. Kwota umowna zadania to ponad 5.3 miliona złotych.

Kultura, edukacja, sport

Trwają także ogólnobudowlane prace wykończeniowe na terenie nowego Domu Kultury na osiedlu Westerplatte. W latach 2020-2021 wykonano tam m.in. prace rozbiórkowe istniejącego budynku oraz stan surowy otwarty nowego obiektu. W tym roku wyłoniono w drodze przetargu wykonawcę na dostawę i montaż mebli oraz wyposażenia. Prace powinny być zakończone w trzecim kwartale.

Także we wrześniu oddany do użytku powinien być Tarnowski Park Doświadczeln (Rynek 4). Piszemy o tym szeroko obok.

Ostatni miesiąc trzeciego kwartału to termin oddania do użytku toru rowerowego pump track w okolicach Parku Biegowego Marcinka. Jego dokumentację projektową opracowano w ubiegłym roku, w obecnym przeprowadzono przetarg i wyłoniono wykonawcę robót budowlanych (wartość prac 569 tysięcy złotych).

Trwają prace projektowe dotyczące budowy sali sportowej przy ul. Po-

niatowskiego. Autor projektu został wyłoniony w drodze przetargu obejmującego także wykonanie robót budowlanych, polegających na rozbudowie budynku Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Stowarzyszenia Siódemka. Kwota umowy to blisko 5.7 miliona złotych, a termin oddania do użytku sali zaplanowany jest na maj 2024 roku.

Na październik przyszłego roku przewidziany jest koniec robót w budynku dawnego Pałacu Ślubów przy ul. Gumniskiej 30, gdzie mieścić będzie się Tarnowskie Centrum Dialogu. Przeprowadzono postępowanie przetargowe i wyłoniono wykonawcę robót budowlanych wraz z zagospodarowaniem terenu i prac konserwatorskich. Zakres robót obejmuje remont drenażu, ogrodzenia, odtworzenie ciągów pieszych, schodów zewnętrznych, remont nawierzchni tarasów i schodów tarasowych oraz remont dojścia od strony ul. Gumniskiej. Kwota umowy wynosi blisko 3.5 miliona złotych.

Intensywnie na drogach

Jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, we wrześniu planowane jest zakończenie prac przy rozbudowie ul. Ablewicza wraz z budową dróg lokalnych, prze-

budowie ul. ks. Kmiecika, wykonaniu kanalizacji deszczowej na ulicy Jarugi-Nowackiej, a także remontach ul. Jeżynowej, Niskiej, Burkiewicza i Bitwy pod Monte Cassino, jezdni w rejonie boiska na os. Zielonym, drogi wewnętrznej wzdłuż budynku przy ul. Kołłątaja 20 i nawierzchni jezdni, parkingów oraz chodników na terenie Osiedla Legionów Henryka Dąbrowskiego.

Do końca października przewidziane są: dostawa i montaż tablicy dynamicznej informacji pasażerskiej na przystanku Mościckiego-Rolnicza, zakończenie budowy ul. Czereśniowej do ul. Śliwkowej, budowa oświetlenia ulicznego na ul. Zakątnej i Kisielewskiego, remont ul. Do Prochowni, części nawierzchni – od ul. Rolniczej do Wilsona – ul. Ułańskiej, remont zatok parkingowych przy ul. Westerplatte oraz parkingu obok budynku przy ul. Westerplatte 3.

W listopadzie powinna zakończyć się przebudowa kanalizacji deszczowej na ul. Czarna Droga, budowa oświetlenia na ul. Zawilcowej, Raginisa, Warneńczyka, Zuchów. Planuje się także zakończenie prac związanych z dokumentacją na oświetlenie chodnika łączącego ulice Broniewskiego i Brzozową, budowę oświetlenia ulicznego na uli-

cach Bema (wraz z oświetleniem przejść dla pieszych), Klasztornej, Olejarskiej, Skrzyszowskiej, Kupieckiej, Głębokiej i Podmiejskiej oraz chodnika za przejściem pod torami w kierunku ul. Łyczków.

Na grudzień przewidziano natomiast wykonanie projektu remontu mostu na Białej w ciągu ul. Krakowskiej, zakończenie modernizacji ul. Piłsudskiego od ul. Mickiewicza do ul. Kopernika, włączenie do systemu ITS skrzyżowania Zbylitowska-Chemiczna. Do końca roku powinny też zakończyć się modernizacja ul. Zakątnej oraz remont nawierzchni w Pasażu Tertila.

W trakcie realizacji są natomiast: rozbudowa ul. Orkana i ul. Wiadukt (wraz z budową kanalizacji opadowej z odprowadzeniem do potoku Mrozówka), rozbudowa węzła komunikacyjnego wraz z drogami dojazdowymi w rejonie Owintaru, modernizacja ul. Błonie, budowa ulic Równoległa i Pasterska wraz z kolektorem odwadniającym, budowa połączenia ul. Tuchowskiej z al. Tarnowskich wraz z przebudową ul. Tuchowskiej do granic miasta oraz budowa ul. Niedojadły wraz z rondem na skrzyżowaniu ulic Romanowicza i Klikowskiej

(SM)

Nowe skrzyżowania sterowane przez ITS

Tarnowski Inteligentny System Transportowy (ITS) będzie rozbudowany. Zostaną do niego włączone cztery kolejne skrzyżowania – trzy w Mościcach i jedno w centrum miasta – na przecięciu ulic Mickiewicza i Legionów.

Do centralnego systemu sterowania ruchem, który obecnie obsługuje już 33 sygnalizacje świetlne, dołączane zostaną skrzyżowania: Zbylitowska – Chemiczna, Czerwonych Klonów – Zbylitowska – Traugutta, Czerwonych Klonów – Chemiczna oraz Mickiewicza – Legionów.

Sygnalizacja świetlna na przecięciu ulic Czerwonych Klonów i Zbylitowskiej zostanie gruntownie zmodernizowana, a na skrzyżowaniu Czerwonych Klonów i Chemicznej wykonana zostanie nowa. Obie te inwestycje zrealizowane zostaną w ramach przygotowań do Igrzysk Europejskich 2023.

Także skrzyżowanie ulic Mickiewicza i Legionów zostanie wyposażone w sygnalizatory świetlne i włączone do ITS, który steruje ruchem na całym ciągu: Mickiewicza – al. Solidarności – Szujskiego. Tu głównym celem będzie zapewnienie bezpieczeństwa pieszym oraz upłynnienie ruchu.



Tarnowski system działa już prawie dwa lata. Dzięki niemu autobusy jeżdżą bardziej punktualnie, a kierowcy samochodów płynniej pokonują ulice i łatwiej znajdują miejsca parkingowe. Jego ważnym elementem jest Tarnowski Rower Miejski.

W tym roku Tarnów został tytułem „Lider ITS” za najlepsze w Polsce wdrożenie inteligentnych systemów transportowych przez instytucję sektora publicznego.

Na oficjalnej stronie internetowej Tarnowa, www.tarnow.pl, można znaleźć filmy i opisy prezentujące Inteligentny System Transportowy działający w naszym mieście.



JAZDA „POD PRĄDEM”

Rozmowa z Szymonem Koziółem, energetykiem miejskim Tarnowa

W ubiegłym roku Rada Miejska Tarnowa przyjęła Strategię Rozwoju Elektromobilności dla miasta Tarnowa. Cemu służyć ma ten dokument, co zawiera, jaki wpływ będzie miał na naszą codzienność?

Głównym celem strategii jest znalezienie alternatywny dla komunikacji opartej o samochody napędzane silnikami spalinowymi. Strategia określa plan wdrożenia elektromobilności na

terenie miasta oraz cele rozwojowe na najbliższe lata. Działania w jej ramach obejmują takie obszary jak upowszechnianie wiedzy o elektromobilności, rozwój infrastruktury paliw alternatywnych (w szczególności stacji ładowania pojazdów elektrycznych), rozwój i unowocześnianie komunikacji zbiorowej (autobusy elektryczne i wodorowe) oraz promowanie alternatywnych form przemieszczania się po mieście, m.in. poprzez używanie jednoślądów –rowerów, hulajnóg i skuterów elektrycznych

oraz działalność wypożyczalni pojazdów współdzielonych.

W Tarnowie powoli przybywa samochodów elektrycznych, są też pojazdy hybrydowe typu, które mogą korzystać z silnika spalinowego i na kilkudziesięciokilometrowych dystansach z silnika elektrycznego. Czy kierowcy muszą korzystać z własnych źródeł ładowania w swoich garażach, czy też mogą je naładować w publicznie dostępnych stacjach? Ile jest takich stacji i na jakich zasadach działają? Ile trwa ładowanie?

Pojazdy elektryczne oraz hybrydowe typu plug-in można ładować w domu z „własnego” gniazdka, ładowarki naściennej typu wallbox, a także w ogólnodostępnych stacjach ładowania. W Tarnowie obecnie funkcjonują cztery stacje ładowania, z których można odpłatnie skorzystać, posługując się kartą operatora lub za pomocą dedykowanej aplikacji w smartfonach. Czas ładowania zależy od pojemności akumulatora w samochodzie oraz rodzaju stacji ładowania. Szybkie ładowarki prądu stałego DC >50 kW naładują pojazd (w zakresie 0-80%) w 30 minut, natomiast wolne ładowarki prądu zmiennego AC w 3-4 godziny. W domu czas ładowania wynosi 8 -10 godzin.

Mapę stacji ładowania w Polsce można znaleźć na oficjalnej stronie Urzędu Dozoru Technicznego: eipa.udt.gov.pl, znajdziemy tam informacje o lokalizacji, godzinach działania, dostępności on-line, cenach oraz typie złączy. Informacje na temat stacji ładowania można też znaleźć na stronach lub w aplikacjach komercyjnych, przykładowo:

elektromobilni.pl/stacje-ladowania,
www.plugshare.com/pl.

Firma Tauron zobowiązana jest do budowy w Polsce ogólnodostępnych stacji ładowania samochodów elektrycznych, również w Tarnowie. Kiedy będą dostępne, jak będą wyglądały płatności?

Operatorzy systemów dystrybucyjnych energii elektrycznej w Tarnowie, czyli Tauron oraz Grupa Azoty, zobowiązani są do wybudowania ogólnodostępnych stacji ładowania. Obecnie zostały przygotowane przyłącza, pozostaje montaż i uruchomienie stacji. Do

końca roku powinny działać, natomiast system płatności określi operator - najczęściej płatności odbywają się za pośrednictwem aplikacji lub karty.

W większości przypadków w jednej stacji ładowania będą dwa punkty ładowania prądu zmiennego AC o mocy 22 kW. W ciągu godziny możemy naładować pojazd energią ok. 20 kWh, co wystarczy na przejechanie 100-150 km. Stacje ładowania będą zlokalizowane w Tarnowie w ponad 20 miejscach, przykładowo: ul. Legionów obok teatru, Plac Rybny, na parkingu przy „starym” szpitalu i Zespole Przychodni Specjalistycznych, przy Parku Wodnym itp.

Do 2025 roku każde państwo członkowskie UE, Polska również, ma wybudować wzdłuż głównych dróg stacje ładowania elektrycznego co 60 kilometrów i tankowania wodoru co 150 kilometrów, a samochody spalinowe



Według najnowszych danych, pod koniec czerwca 2022 roku w Polsce mieliśmy zarejestrowanych 48 883 samochodów osobowych „z wtyczką”, w tym 23 698 aut elektrycznych oraz 25 185 hybryd plug-in.

Obecnie po polskich drogach porusza się także 2107 elektrycznych samochodów dostawczych i ciężarowych oraz 14 464 elektrycznych motorowerów i motocykli oraz 762 elektryczne autobusy.

emitujące dwutlenek węgla mają zniknąć z salonów sprzedaży do 2035 roku. Czy uważa Pan te perspektywy za realne?

Biorąc pod uwagę rządową politykę rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, w Polsce do 2025 roku ma być milion samochodów elektrycznych. Rząd zakładał, że w 2022 roku liczba pojazdów elektrycznych wyniesie 366 tysięcy, a jest ich obecnie ok. 50 tysięcy, w tym 48 % to pojazdy czysto elektryczne, natomiast 52 % to hybrydy typu plug-in. Pod koniec pierwszej połowy 2022 roku w Polsce działały 2 232 ogólnodostępne stacje ładowania (4327 punktów) oraz jedna ogólnodostępna stacja tankowania wodoru. Koncerny paliwowe w swoich planach przewidują budowę kolejnych stacji ładowania wodorem.

Jak widać z tych liczb, rzeczywistość mocno odbiega od prognoz, niemniej jednak rozwój elektromobilności postępuje. Dzisiaj jest to ewolucja, ale dla osiągnięcia przytoczonych wyżej założeń potrzeba rewolucji.

Samochody elektryczne są bardzo drogie i nic nie wskazuje, aby miały potanieć. Czy w związku z tym po 2035 przesiądziemy się na elektryczne rowery i hulajnogi lub do komunikacji miejskiej?

W perspektywie 2035 roku mówimy o propozycjach zakazu rejestracji

nowych pojazdów spalinowych. Średnia wieku pojazdów używanych w naszym kraju to około 15 lat, realnie więc, nawet w przypadku wprowadzenia takiego zakazu, czas na zakup „elektryka” będzie przesunięty w czasie. Do 2035 zostało jeszcze ponad 10 lat, przejście na samochody elektryczne może być naturalnym procesem w związku z rozwojem technologicznym oraz sytuacją związaną z paliwami kopalnymi – wzrastającymi cenami i malejącymi zasobami.

Jest już sporo marek, które zadeklarowały produkcję tylko pojazdów zeroemisyjnych (elektrycznych i napędzanych wodorem) przed rokiem 2035. Jaguar planuje to w roku 2025, Alfa Romeo w 2027, a Bentley, Lexus, Mini, Mercedes i Volvo w 2030 roku.

Czy posiadacze samochodów elektrycznych i hybryd mogą liczyć w Tarnowie na jakieś ulgi i preferencje, np. bezpłatne parkingi?

Pojazdy elektryczne są zwolnione z opłat za parkowanie, mogą korzystać z buspasów (w Tarnowie dotychczas ich nie ma, ale właściciel „elektryka” będąc w Krakowie czy Warszawie może tam skorzystać z tego przywileju), będą mogły też wjechać do tworzonych stref czystego transportu. Przy zakupie samochodu elektrycznego można skorzystać z dotacji oraz ulg podatkowych.

■ Akademia Nauk Stosowanych z nowym kierunkiem W Tarnowie można już studiować prawo



Prawo to czwarty kierunek studiów na wydziale Administracyjno-Ekonomicznym tarnobrzezkiej Akademii Nauk Stosowanych oraz 27. ogółem w całej uczelni

W Akademii Nauk Stosowanych w Tarnobrzeżu można od roku akademickiego 2022/23 studiować prawo. Studia trwać będą 10 semestrów, czyli 5 lat, dwa semestry poświęcone będą na praktyki. Po egzaminie będzie można przystąpić do aplikacji.

- Na początku pomysł wydawał się nierealny, ale się nie poddaliśmy i udało się - w Tarnobrzeżu po raz pierwszy będzie prowadzony kierunek prawo - jednolite studia magisterskie o profilu praktycznym. Bardzo się cieszymy, że został poczyniony kolejny krok na drodze rozwoju akademii, czekamy na kolejne pozytywne decyzje - mówiła rektor ANS, dr hab. Małgorzata Kopa. To czwarty kierunek studiów na wydziale Administracyjno-Ekonomicznym oraz 27. ogółem w całej uczelni.

Na nowy rok akademicki uczelnia przygotowała 100 miejsc dla przyszłych prawników, którzy podejmą naukę stacjonarną oraz 60 miejsc dla osób, które postanowią studiować zaocznie.

W trakcie 10 semestrów przyszłych studentów czeka 3,5 tysiąca godzin nauki (dla zaocznych to 2,5 tysiąca) i 90 różnych przedmiotów. *- Kształcimy w oparciu o profil praktyczny i wiele przedmiotów będzie nauczanych w formie ćwiczeń i laboratoriów. W ramach*

programu studiów proponujemy, poza przedmiotami obowiązkowymi, dodatkowe zajęcia, żeby student mógł w ramach całościowo przygotowanych studiów wybrać ścieżkę rozwoju, która interesuje go najbardziej - mówi dr Dorota Koptiew, prof. ANS, z-ca kierownika Katedry Ekonomii. Przyszli prawnicy będą musieli odbyć 960 godzin praktyk w ciągu dwóch semestrów. Są już podpisane porozumienia w tej sprawie z różnymi instytucjami.

Kadrę nowego kierunku tworzą wykładowcy o wysokich kwalifikacjach naukowo-dydaktycznych jak i praktycznych. Są to profesorowie, doktorzy, również czynni zawodowo sędziowie, prokuratorzy, radcy prawni, notariusze i komornicy posiadający tytuły naukowe. W ramach nowego kierunku ma powstać na uczelni nieodpłatna poradnia prawna, w planach jest także utworzenie sali sądowej do przeprowadzania symulacji rozpraw i posiedzeń.

- Nasza uczelnia współpracuje z sądami, prokuraturą, policją, zakładami karnymi, Urzędem Miasta Tarnobrzeża, starostwem powiatowym, strażą pożarną i kancelariami prawnymi - podkreśla dr Krzysztof Chmielarz, kierownik Katedry Pracy Socjalnej ANS.

Absolwenci nowego kierunku będą mogli wybrać ubieganie się o aplikację sądową, prokuratorską, notarialną, adwokacką, komorniczą oraz rozwijać się naukowo w ramach studiów doktoranckich.

MT

ANS prowadzi dodatkową rekrutację

Do 11 września trwać będzie rekrutacja dodatkowa na studia w Akademii Nauk Stosowanych w Tarnobrzeżu. Kandydaci mogą wybierać spośród aż 27 kierunków na studiach I i II stopnia oraz jednolitych magisterskich. Nowością w ofercie dydaktycznej ANS jest kierunek prawo. Procedura rekrutacji jest niezwykle prosta i w całości odbywa się przez internet. Szczegóły na stronie rekrutacja.anstar.edu.pl.

- Zapraszam wszystkich do podjęcia studiów w naszej Uczelni. Oferujemy niezwykle szeroki wachlarz kierunków do wyboru oraz - co niezwykle istotne - przyjazny system stypendialny - przekonuje rektor ANS, dr hab. Małgorzata

ta Kołpa. Wysokość stypendiów jest ustalana indywidualnie, a jego maksymalna wysokość w przypadku korzystania z wszystkich źródeł wsparcia może sięgnąć nawet 3,5 tys. zł miesięcznie.

Rekrutacja prowadzona jest poprzez internetową stronę rekrutacja.anstar.edu.pl w ramach systemu Elektronicznej Rekrutacji Kandydatów. Opłata rekrutacyjna na wszystkich kierunkach wynosi w tym roku 85 zł. Wyjątkiem jest pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, gdzie opłata wynosi 100 zł.

Oferta dydaktyczna ANS w Tarnobrzeżu: Wydział Administracyjno-Ekonomiczny: administracja, ekonomia, praca socjalna, prawo. Wydział Humanistyczny: filologie: polska, angielska, germańska, romańska, pedagogika, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy: matematyka, ochrona środowiska, chemia, chemia stosowana. Wydział Ochrony Zdrowia: fizjoterapia, kosmetologia, pielęgniarstwo, położnictwo, wychowanie fizyczne. Wydział Politechniczny: (automatyka i robotyka, informatyka, elektrotechnika, elektronika i telekomunikacja, mechatronika, inżynieria materiałowa, technologia chemiczna. Wydział Sztuki: grafika, wzornictwo.

CZAS DO SZKOŁY

Ponad 18 tysięcy uczniów kształcić się będzie w nowym roku szkolnym w 32 tarnowskich placówkach oświatowych. Nowy rok to wyzwania nie tylko dla najmłodszych, ale także dla uczniów szkół ponadpodstawowych, dla których trzeba było przygotować dodatkowe klasy w naborze uzupełniającym. Jak będzie wyglądał rok szkolny 2022/2023?

Ich pierwszy dzwonek

We wrześniu po raz pierwszy szkolny dzwonek usłyszy 755 dzieci, w tym 25 dzieci spoza Tarnowa (dane bez szkół specjalnych i Zespołu Szkół Muzycznych). Najwięcej małych uczniów będzie uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 24 i nr 8 – tam w szkolnych ławkach pierwszy raz zasiądzie ponad 90 uczniów. Od nowego roku naukę rozpoczną głównie siedmiolatkowie – będzie ich 727, ale w podstawówkach pojawi się też szesnaścioro ośmiolatków, dziewięcioro sześcioletków i troje dziewięciolatków. W szkołach podstawowych będzie działać 319 oddziałów. To daje prawie 8 tysięcy uczniów, średnio w każdej klasie od 23 do 25 dzieci.

90 pierwszych klas w szkołach średnich

Ponad 3,5 tysiąca absolwentów podstawówek aplikowało do tarnow-

skich szkół średnich w pierwszym terminie. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie miasto postanowiło zwiększyć liczbę dostępnych oddziałów z 80 do 84 – to około 120 miejsc więcej. *- Patrząc jak duże jest zainteresowanie podjęliśmy decyzję o zwiększeniu liczby uczniów niektórych oddziałów w szkołach, gdzie liczba kandydatów oraz zdobytych przez nich punktów była największa – mówi Bogumiła Porębska, zastępczyni prezydenta Tarnowa.*

Po pierwszym naborze okazało się, że zainteresowanie tarnowskimi placówkami było tak duże, że miejsc dalej brakowało. Powstało więc sześć kolejnych klas. W efekcie w Tarnowie ma zostać utworzonych 90 klas pierwszych szkół ponadpodstawowych – 45 w liceach, 35 w technikach oraz 10 w szkołach branżowych. Najwięcej klas pierwszych powstało w III LO – dziewięć. W I i IV LO oraz Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Budowlanych będzie po siedem klas pierwszych. Po sześć oddziałów otworzą: Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych oraz Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. We wszystkich miejskich szkołach ponadpodstawowych uczyć się będzie ponad 10 tysięcy 200 uczniów na 320 oddziałach.

Pieniądze, nauczyciele, remonty...

Z budżetu Tarnowa od lat dokłada się do edukacji spore kwoty, a według wstępnych szacunków w tym roku nie będzie inaczej. Koszty utrzymania szkolnictwa w roku 2022 mają się zamknąć kwotą prawie 379 milionów złotych, z czego subwencji, dotacji i dochodów ma być 236 milionów złotych. Pozostała kwota, prawie 134 milionów złotych, pochodzić będzie z budżetu miasta, czyli portfeli tarnowian.

W tarnowskich szkołach czworo nauczycieli złożyło wnioski o odejście na emeryturę. Wypowiedzenie



wręczono 66 pedagogom, z czego 27 skorzysta dodatkowo z odejścia na emeryturę. Dane jednak się zmieniają, m.in. ze względu na zwiększoną liczbę oddziałów. Końcowo o tym ilu nauczycieli będzie zatrudnionych dowiemy się z początkiem września.

Tradycyjnie przed nowym rokiem szkolnym przeprowadzane są remonty w szkołach. Małą metamorfozę przeszła szatnia dla chłopców w Szkole Podstawowej nr 8 oraz dach Szkoły Podstawowej nr 10. Bezpieczniej ma być w Szkole Podstawowej nr 14, gdzie zakupiono i zamontowano monitoring, a w budynku Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych zmodernizowano instalację elektryczną. Skończono także budowę hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1.

Są także i remonty długoterminowe. Jeszcze w tym roku zakończy się przebudowa, rozbudowa i nadbudowa budynku Przedszkola Publicznego nr 15 za ponad 5 mln zł. Szkoła Podstawowa nr 9 do sierpnia przyszłego roku ma zyskać jedną dodatkową kondygnację północnego skrzydła oraz salę gimnastyczną po przeciwnej stronie. Miasto otrzymało na ten remont dofinansowanie, a roboty kosztować będą prawie 6 mln zł. Nowe miejsce do ćwiczeń i rekreacji zyska szkoła niepubliczna przy ulicy Poniatowskiego 5. Za ponad 5,5 mln zł wybudowana zostanie tam hala sportowa, która będzie oddana do użytku w pierwszej połowie 2024 roku. W planach jest także wielofunkcyjne boisko sportowe przy Szkole Podstawowej nr 10.

MT





MATURA NA STO PROCENT

Trzy tarnowskie szkoły ponadpodstawowe: I Liceum Ogólnokształcące, III Liceum Ogólnokształcące oraz Ogólnokształcząca Szkoła Muzyczna II Stopnia mogły w tym roku poszczycić się stu procentową zdawalnością egzaminu maturalnego.

Niewiele do osiągnięcia maksymalnego pułapu zabrakło uczniom IV Liceum Ogólnokształcącego (99 proc.), II Liceum Ogólnokształcącego oraz Technikum nr 4 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych (po 98 proc.). Granicę 90 proc. osiągnęły ponadto: V Liceum Ogólnokształcące – 92 proc. oraz XIV Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika – 90 proc. Wśród techników najlepsze rezultaty, oprócz szkoły z ul. Szujskiego, osiągnęły też: Technikum nr 1 w Zespole Szkół Technicznych im. Ignacego Mościckiego – 88 proc. oraz Technikum nr 7 w Zespole Szkół Budowlanych – 79 proc.

Najwyższy średni wynik z podstawowego języka polskiego osiągnęli uc-

niowie II LO – 69 proc., minimalnie wyprzedzając swych kolegów z I LO i III LO – po 68 proc. Jeżeli chodzi o technika, najlepsze rezultaty osiągnęli natomiast absolwenci Technikum nr 4 – 62 proc., Technikum nr 5 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika – 56 proc. oraz Technikum nr 7 – 54 proc.

W przypadku matematyki na poziomie podstawowym pierwsze trzy miejsca zajęły: III LO – 86 proc. I LO – 85 proc. oraz IV LO – 78 proc. Rywalizację wśród techników zdecydowanie wygrało natomiast Technikum nr 4 – 75 proc., przed Technikum nr 1 – 57 proc. oraz Technikum nr 7 – 56 proc.

Wśród zdających język nowożytny na poziomie podstawowym zdecydowa-

nie najwięcej tarnowskich maturzystów – 2242 osób, podeszło do egzaminu z języka angielskiego. Najlepsze wyniki osiągnęli uczniowie III LO – średnia 95 proc., I LO – 93 proc. oraz II LO i IV LO – po 92 proc. W klasyfikacji techników trzy pierwsze miejsca zapewniły sobie natomiast: Technikum nr 4 – 84 proc., Technikum nr 1 – 78 proc. oraz Technikum nr 7 – 69 proc.

Egzamin dojrzałości zdało w Tarnowie 81 proc. tegorocznych absolwentów liceów, techników i branżowych szkół II stopnia, przy ogólnopolskiej średniej 78.2 proc. Maturę z języka polskiego zdało 98 proc. abiturientów, matematyki 83 proc, języka angielskiego 96 proc., języka niemieckiego 93 proc.

SM



Jakie są skutki inflacji dla samorządów?

Wyższa inflacja niż ta zapisana w ustawie budżetowej (tam nadal jest ok. 3,3%) to na koniec roku w rzeczywistości wyższe wpływy do budżetu państwa. Rząd będzie się mógł zatem pochwalić niższym deficytem, tudzież może nawet nadwyżką. Nawet po zastosowaniu tarczy antyinflacyjnej wpływy z podatków do budżetu państwa będą znacząco wyższe niż te pierwotnie zakładane. I mowa tu o miliardach złotych. Być może dlatego tak łatwo przychodzi rządowi łagodzenie skutków rosnącej inflacji. Inaczej rzecz się ma w przypadku samorządów.

O ile obecna sytuacja nie jest jeszcze aż tak alarmująca dla władz centralnych, o tyle w oplakany stan będą finanse samorządów. Te bowiem – poprzez zmiany podatkowe – pozbawiane

są dochodów własnych, a muszą zmierzyć się z rosnącymi kosztami funkcjonowania, głównie przez wzrost cen energii i paliw. Warto w tym miejscu wspomnieć, że rząd sprytnie dając „prezent” podatnikom w postaci obniżonej stawki podatku PIT, sfinansował ten „prezent” z pieniędzy samorządów. A obniżając VAT i tak na tym nie straci, bo przy wyższych cenach niektórych produktów (np. paliwa) wpływy z niższego VAT-u wcale nie będą niższe. Na dodatek rosnące rozszczenia płacowe będą powodowały odpływ dobrych pracowników z sektora publicznego.

Problemów w samorządzie jest więcej, ale najwidoczniej rządowi to odpowiada z przyczyn politycznych. Efektowniej jest bowiem sterować centralnie przepływami finansowymi, jeżdżąc po kraju i rozdając czeki, a niżeli poprawiać

sytuację dochodową samorządowców, którzy są z innej politycznej bajki.

Problematiczną będzie zatem zima. Rachunki za prąd i ogrzewanie mogą się okazać sporo wyższe. Tak samo jak my dziś odczuwamy skutki inflacji w naszych portfelach, tak i samorządy będą miały z tym nie lada problem. Tak samo jak my płacimy dziś więcej w sklepie, za prąd, paliwo czy ogrzewanie, tak samo samorząd musi się borykać z rosnącymi kosztami funkcjonowania. Pół biedy, jeśli nasze zarobki na to pozwalają albo możemy poszukać dodatkowych źródeł dochodu (np. biorąc nadgodziny). W przypadku samorządu źródła dochodów nie tylko nie wystarczają (powodując konieczność zadłużania) to jeszcze są dodatkowo obcinane.

JAKUB KWAŚNY
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
TARNOWA

Sezon ogórkowy prezydenta

Wakacje to sezon ogórkowy, mniej jest wydarzeń, a dziennikarze sięgają po lekkie tematy i pojawiają się sprawy niezwykle, jak potwór z Loch Ness. W Tarnowie numerem jeden sezonu ogórkowego stała się zaskakująca deklaracja prezydenta. 30 czerwca Roman Ciepela zapowiedział, że jeżeli nie otrzyma od radnych wotum zaufania to 1 października zrezygnuje z funkcji prezydenta. Po kilku minutach prezydent nie dostał wotum zaufania.

W tarnowskich mediach zawrzało, a media społecznościowe wręcz rozpały się od komentarzy. Podczas zakupów na Burku i przy grillu tarnowianie zaczęli zadawać jedno pytanie: Odejdzie czy nie odejdzie, czy dotrzyma słowa? A może jednak należy potraktować ten temat właśnie jako „ogórkowy”, czyli zmyślony i nieprawdopodobny. Prezydent miasta znany jest przecież z dystansu do siebie i poczucia humoru. Może prezydent zaproponował taki temat, aby w wakacje tarnowianie po prostu mieli o czym rozmawiać, a media o czym pi-



sać. Dowodem na to, że prezydencka deklaracja jest jedynie newsem „ogórkowym” może być fakt, że w najnowszym wydaniu bezpłatnej gazety wydawanej przez Urząd Miasta i wrzucanej do skrzynek pocztowych, nie ma ani słowa o tej sprawie. Przypadek?

Ten temat przysłonił, niczym stwór ze szkockiego jeziora, inne wydarzenia z czerwcowej sesji. Na wniosek prezydenta Tarnowa radni popierający wóldarza miasta z Klubu Koalicji Obywatelskiej oraz Klubu Nasze Miasto Tarnów zagłosowali wtedy za wysoką podwyżką miesięcznych opłat za śmieci z 24 na 30 zł od osoby. Także z inicjatywy prezydenta przyjęta została uchwała o wydłużeniu do godz. 17 płaćenia za postój w Tarnowie. Przeciwko obu rozwiązaniom byli radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, którzy stanowią opozycję w radzie. Szybko z mediów zniknął też m.in. temat fiaska porozumienia Tarnowa z sąsiednimi gminami w sprawie przywrócenia wspólnej komunikacji autobusowej.

Nie ma dyskusji jak zatrzymać w mieście młodych, jak zadbać o seniorów i jak pomóc lokalnym firmom w rozwoju.

Wkrótce po nieudzieleniu wotum zaufania prezydent zaczął przekonywać, że to radni powinni zdecydować o ogłoszeniu referendum, w którym mieszkańcy zagłosują, czy chcą, aby Roman Ciepela pozostał na stanowisku. Jednocześnie prezydent zapewnił, że deklaracja o odejściu jest aktualna. Z kolei na początku sierpnia w rozmowie w radiu prezydent zdradził, że spotyka na ulicach mieszkańców, którzy proszą go, aby nie rezygnował i podkreślił, że jest gotów dalej rządzić. Jak to wszystko rozumieć?

Popularna satyryczna strona internetowa codziennie odlicza czas do odejścia prezydenta. Ale coraz częściej internauci nie wierzą w rezygnację. Pojawiają się opinie, że 1 października Roman Ciepela ogłosi, że otrzymał wielkie poparcie od mieszkańców i dlatego „nie chcę, ale muszę” być dalej prezydentem. Komicy po udanym występie nagradzani są burzą oklasków. Ciekawe kiedy i jak tarnowianie nagrodzą autora tej tragikomedii?

MIROSLAW BIEDROŃ
RADNY, PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH
PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI W RADZIE MIEJSKIEJ
W TARNOWIE

Dlaczego tarnowianie czują się nieszczęśliwi?

Z lipcowego rankingu portalu OTODOM dowiadujemy się, iż Tarnów znalazł się wśród 10 miast, których mieszkańcy czują się najbardziej nieszczęśliwymi w Polsce (patrz ilustracja niżej).



Ranking portalu OTODOM lipiec 2022

MIASTA O NAJWYŻSZYM
POZIOMIE SZCZĘŚCIA

1. Gdynia (4,03)
2. Gdańsk (3,96)
3. Zielona Góra (3,95)
4. Tychy (3,91)
5. Bielsko-Biała (3,85)
6. Szczecin (3,82)
7. Rzeszów (3,76)
8. Katowice (3,75)
9. Poznań (3,73)
10. Kraków (3,69)

**Mieszkańcy Tarnowa
czują się nieszczęśliwi.**



MIASTA O NAJNIŻSZYM
POZIOMIE SZCZĘŚCIA

1. Częstochowa (2,81)
2. Kalisz (3,1)
3. Ruda Śląska (3,15)
4. Nowy Sącz (3,17)
5. Kielce (3,18)
6. Koszalin (3,23)
7. Sosnowiec (3,3)
8. Chełm (3,32)
9. Gorzów Wielkopolski (3,32)
10. Tarnów (3,36) !

Wynika to głównie z powodu warunków życia w naszym mieście. O tym, czy ankietowani mieszkańcy polskich miast czują się ludźmi szczęśliwymi czy też nie – jak się okazuje - decyduje przede wszystkim: dostępność sklepów, dobra komunikacja, infrastruktura dla dzieci, dostępność służby zdrowia, koszty życia, stan środowiska, ale także dostęp do kultury i rozrywki.

Co prawda słusznym wydaje się twierdzenie, iż byt kształtuje świadomość, lecz gdy człowiek osiąga pewien standard życia (nie ma już większych problemów bytowych), odczuwa także potrzebę obcowania z kulturą, co wyraźnie pokazały wyniki w/w rankingu.

W ciągu ostatnich trzech lat Komisja Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miejskiej w Tarnowie, której mam przyjemność przewodniczyć, systematycznie (lecz niestety bezskutecznie) składała wnioski o znaczące zwiększenie wydatków na kulturę w Tarnowie.

Mimo, że tarnowskie instytucje kultury reprezentują niezły poziom, a nawet – można by rzec – są jednym z nielicznych, w przypadku Tarnowa, powodów do dumy, decydenci traktują kulturę w Tarnowie po macoszemu,

co znalazło swój wyraz także w fatalnej pozycji Tarnowa na polskiej mapie miejskiego poczucia szczęścia.

Należy dodać, iż Tarnów spadł o kilka pozycji także w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego za 2021 rok, przygotowanym przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, plasując się dopiero na 63. miejscu na liście 66 miast polskich na prawach powiatu.

Fatalna pozycja Tarnowa wynika m.in. z błędnej polityki promocyjnej i nieodpowiedniej organizacji komórek Urzędu Miasta, które odpowiedzialne są za jego rozwój. Kierowana przeze mnie komisja wielokrotnie postulowała zwiększenie nakładów na promocję, a ja sam systematycznie składałem (niestety bezskutecznie) wnioski o taką reorganizację w/w komórek, by promocja Tarnowa prowadziła do pozyskiwania nowych inwestorów zewnętrznych, co mogłoby znacząco poprawić sytuację finansową miasta. Niestety w Tarnowie przez promocję rozumie się przede wszystkim kreowanie pozytywnego wizerunku władz samorządowych wśród mieszkańców, a nie (co mogłoby dać pozytywne rezultaty) faktyczną promocję miasta na zewnątrz.

Komisja Kultury i Ochrony Zabytków nie tylko analizuje pracę instytucji kultury, ale także zwraca uwagę na istotną w dzisiejszych czasach sferę działań samorządowych, jaką jest promocja, mogąca prowadzić do nowych inwestycji, wpływających na poprawę sytuacji finansowej mieszkańców, a więc i samego samorządu, w tym instytucji kultury. Z kolei ich większa aktywność sprzyjałaby promocji miasta na zewnątrz.

Komisja wielokrotnie zwracała uwagę, iż udział wydatków na kulturę (w tym promocję) w budżecie miasta powinien być dwukrotnie wyższy niż obecnie. Niestety w naszym mieście do decydentów nie dociera słuszna uwaga Einsteina, iż wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy. Gdyby nią dysponowali, mogliby sobie wyobrazić, iż Tarnów wcale nie musi być pariasem samorządowym, którego pozycja finansowa jest obecnie lepsza tylko od trzech miast polskich na prawach powiatu.

MAREK CIESIELCZYK – RADNY NIEZALEŻNY
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KULTURY
I OCHRONY ZABYTEKÓW
RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE

I znowu śmierdzi!

Jako mieszkanka dzielnicy Krzyż w Tarnowie oraz radna tej dzielnicy ponownie poruszam temat uciążliwości zapachowej pochodzącej z instalacji zlokalizowanych przy ulicy Komunalnej. Mimo wielu kontroli i zapewnień instytucji odpowiedzialnych za nadzór nad tymi obiektami oraz ich właścicieli, a także polityków – sytuacja nie uległa zmianie. Od wielu lat ciepłe miesiące kojarzą się z obrzydliwym smrodem. Szczególnie martwi nas opieszałość parlamentarzystów, ale też i rządu, do uchwalenia tzw. „ustawy odorowej”.

Na gruncie prawa w Polsce nie ma obecnie aktu prawnego, który w sposób kompleksowy regulowałby kwestię zwalczania uciążliwości zapachowych. Niemniej jednak w regulacjach przewidzianych w ustawie Prawo ochrony środowiska (POŚ) są narzędzia dotyczące kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej na terenie gminy, które mogą być z powodzeniem wykorzystywane przez właściwe organy gminy. Należy zwrócić uwagę na szczególną

pozycję wójta, burmistrza, prezydenta miasta jako jednego z organów właściwych do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

W Unii Europejskiej Europejski Trybunał Praw Człowieka, powołując się na art. 8 konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, uznaje, że „(...) jednostka ma prawo do poszanowania mieszkania w rozumieniu nie tylko właściwej przestrzeni fizycznej, lecz także w rozumieniu niezakłóconego korzystania z tej przestrzeni”. Wobec powyższego Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie uznaje, że „naruszenia prawa do poszanowania mieszkania nie ograniczają się do materialnych lub fizycznych naruszeń, ale również do takich jak: hałas, emisje, wonie i inne formy ingerencji. Zatem poważne naruszenie tych kwestii może skutkować naruszeniem prawa osoby do poszanowania jej mieszkania, jeżeli uniemożliwia jej korzystanie.

Apeluję zatem do prezydenta Tarnowa o potraktowanie naszych uwag



w kategorii naruszenia podstawowych praw człowieka i jego wolności. Podstawowe instrumenty w tym zakresie zawarte są w POŚ, a dotyczą sankcji w postaci nałożenia obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia lub przywrócenia środowiska do stanu właściwego.

Natomiast do parlamentarzystów z naszego regionu apeluję o dopilnowanie, aby w nowej ustawie odorowej (obecnie został ustalony termin wejścia w życie ustawy na 1 stycznia 2023 r.), znalazły się zapisy uwzględniające nie tylko obiekty rolnicze, ale również uciążliwe instalacje komunalne i obligujące do zastosowania kosztowniejszych, ale eliminujących uciążliwość instalacji.

Mieszkańcy Krzyża, ale także mieszkańcy innych dzielnic, np. Klikowej, borykający się z podobnymi uciążliwościami, chętnie poznaliby opinię władz miasta i parlamentarzystów na temat całościowego rozwiązania tego problemu.

GRAŻYNA BARWACZ
RADNA RADY MIEJSKIEJ TARNOWA

Finansowanie oświaty - rząd znowu ogranicza możliwości samorządów

Zrzeszająca największe polskie miasta Unia Metropolii Polskich alarmuje, że ustawodawca pozbawił jednostki samorządu terytorialnego możliwości dochodzenia należnych im pieniędzy – w tym przeznaczonych na finansowanie oświaty. Zapis taki znalazł się w ustawie o dodatku węglowym.

Chodzi o to, iż od co najmniej kilku lat miasta decydują się kierować do sądów sprawy związane z niedoszacowanymi przez rząd dotacjami, w tym tymi przeznaczonymi na finansowanie oświaty. Ekspertki Unii Metropolii Polskich stwierdziły, iż wraz z podpisaniem 11 sierpnia br. przez Prezydenta RP ustawy z 5 sierpnia 2022 r. o dodatku węglowym (projekt rządowy) niedługo zacznie obowiązywać przepis, który uniemożliwi dochodzenie przez samorządy niedoszacowanych przez rząd dotacji, bowiem w tym akcie prawnym wprowadzono zupełnie niepasujący do jego treści art. 16, który wprowadza zmiany w ustawie z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych.

Przedstawiciele Unii Metropolii Polskich wyjaśniają, że do treści ustawy dodany zostanie nowy artykuł (75aa), zgodnie z którym: „Do udzielania dotacji celowej, o której mowa w art. 75a (Dotacja celowa na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji remontów i inwestycji), nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego.” Samorządowcy twierdzą, że przepis ten nie znajdował się w pierwotnym tekście rządowego projektu ustawy o dodatku węglowym, a został do jego treści dodany na wniosek posłów Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

„Cóż ta zmiana oznacza w praktyce? Oznacza to ni mniej, ni więcej tylko ograniczenie możliwości dochodzenia przez jednostki samorządu terytorialnego roszczeń dotyczących niewyptaconych lub niedoszacowanych dotacji dla szkół” – podkreślono w stanowisku UMP. - Innymi słowy dodany do ustawy o finansowaniu zadań oświatowych art. 75aa powoduje, że gminy (miasta) i powiaty tracą możliwość występowania do sądu o zwrot, wypłatę zaległej dotacji lub w sytuacji, gdy jest ona niedoszacowana.”

Samorządowcy są zdania, iż zmiana została wprowadzona do projektu ustawy w sposób niezgodny z Konstytucją. Powołali się przy tym na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt P 11/08).



Podczas tegorocznej Talii Och-Teatr z Warszawy pokaże sztukę „Słoneczni chłopcy”, której reżyserem jest były dyrektor artystyczny tarnowskiego teatru, Marcin Hycnar. W rolach głównych Artur Barciś i Cezary Żak

ŚWIĘTO KOMEDII CZAS ZACZAĆ!

To już dwudziesty szósty raz, kiedy w Tarnowie odbędzie się Ogólnopolski Festiwal Komедии Talia. Tydzień śmiechu trwać będzie od 24 września do 1 października, zobaczymy w tym czasie sześć różnych przedstawień, w tym jedno produkcji tarnowskiej

Festiwal rozpocznie 24 września spektakl konkursowy rodzimego Teatru im. Ludwika Solskiego „Zimowy porgrzeb”. To groteskowa komedia Hanocha Levina, która opowiada o życiowym nieudaczniku Laczku Babiczku. Jego matka umiera, a na niego spada obowiązek powiadomienia rodziny o śmierci. Niestety w tym dniu odbyć się ma długo wyczekiwany ślub, którego przełożenie byłoby katastrofą. Nie chcąc do tego dopuścić rodzina postanawia nie zauważać pukającego do drzwi Laczka. Reżyserem spektaklu jest Filip Kowalczyk. Spektakle o godzinie 17 i 20 na Dużej Scenie Teatru im. Ludwika Solskiego.

Dwa dni później, 26 września, zobaczymy spektakl konkursowy teatru Kamienica z Warszawy autorstwa Pierre’a Sauvila „Niespodzianka” w reż. Emiliana Kamińskiego. Historia opowiada o spełnionym biznesmenie i niespełnionej aktorce, którzy żyją razem. Kiedy Katarzyna postanawia zmienić swoje życie, Filip knuje intrygę, co prowadzi do lawiny zaskakujących, wręcz kryminalnych zwrotów akcji. W konflikt angażują się też sąsiedzi. Produkcję zobaczymy o godzinie 17 i 20 na Dużej Scenie teatru.

W tym samym dniu, ale o godzinie 20, w Centrum Sztuki Mościce zoba-

czymy produkcję Fundacji Republiki Marzeń „Biesiada u hrabiny Kotłubaj” w reż. Magdaleny Piekorz. Historia jest stworzona na podstawie młodzieńczego opowiadania Witolda Gombrowicza, które mówi o marzeniach i sprzeciwie wobec podziałów społecznych.

28 września Teatr im. Wandy Siamaszkowej w Rzeszowie przedstawi historię Francisa Vebera „Kolacja dla głupca” w reż. Marcina Sławińskiego. Widzowie poznają bogatego francuskiego wydawcę, który co tydzień organizuje dla przyjaciół kolację dla głupca – konkurs na przyprowadzenie największego nieudacznika. Zamieszania wprowadza jednak potencjalny kandydat na ten tytuł, który sam staje się mistrzem ceremonii. Początek spektaklu o godzinie 19.

Dzień później Och-Teatr z Warszawy zaznajomi widzów ze sztuką „Słoneczni chłopcy”. Jej reżyserem jest były dyrektor artystyczny tarnowskiego teatru, Marcin Hycnar. To historia dwóch zapomnianych aktorów, którzy od zawsze postrzegani byli jako nierozłączny duet. W rzeczywistości mężczyźni nie mogli znieść swojego towarzystwa. Pewnego dnia otrzymują propozycję powrotu, by po raz ostatni wystąpić razem. Co stanie się dalej? Na to widzowie otrzymają odpowiedź o godzinie 17 i 20, 29 września w tarnowskim teatrze.

Festiwal zakończy 30 września „Niepamięć” Marka Modzelewskiego w reż. Piotra Ratajczaka. To koprodukcja Teatru im. Stefana Jaracza z Łodzi i Fundacji Garnizon Sztuki. Tragikomedie najmłodniejszego polskiego dramaturga mówi o relacjach międzyludzkich, zaufaniu i rachunku, jaki życie wystawia każdemu. Spektakl na Dużej Scenie o godzinie 17 i 20.

W ramach wydarzeń towarzyszących zaplanowano koncert Stanisławy Celińskiej. W sobotę 1 października o godzinie 17 na Dużej Scenie zaprezentowane zostaną utwory z jej najnowszej płyty „Przytul”. Koncert zostanie połączony z galą finałową, podczas której ogłoszone zostaną wyniki tegorocznej Talii.

Podczas trwania festiwalu, w foyer teatru będzie można zobaczyć także prace autorstwa znanego rysownika i satyryka, Andrzeja Młeczki, który jest autorem plakatu tegorocznej Talii.

XXVI Festiwal Komедии Talia 2022 jest dofinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz z budżetu Miasta Tarnowa. Współorganizatorem Festiwalu jest Centrum Sztuki Mościce.

MT

{ Szczegółowe informacje o wszystkich spektaklach dostępne są na stronie www.teatr.tarnow.pl.

JESIEŃ ZE SZTUKĄ

Tarnowskie Biuro Wystaw Artystycznych w opinii ekspertów i różnych rankingów lokuje się w czołówce publicznych galerii w Polsce. Podkreślana jest obecność w programie galerii najważniejszych nazwisk i trendów w sztuce polskiej, z równoczesną prezentacją tarnowskich artystów. Od wielu lat prężnie działa Dział Edukacji. Na uwagę zasługuje też otwartość na różne inne dziedziny sztuki. Poza statutową plastyką, to właśnie BWA organizuje cieszące się popularnością cykle aktywizujące mieszkańców, jak np. „Joga na trawie obok BWA”, „Aerobik w Parku” czy koncerty „Klasyka w Parku, w Ogrodzie Sensorycznym”.

Co zobaczymy jesienią?

Przez cały wrzesień w oddziale galerii, w budynku Dworca PKP, zobaczymy wystawę „Tarnoviana”. To prezentacja, która z jednej strony pokazuje prace z publicznej kolekcji sztuki Małopolskiej Fundacji Muzeum Sztuki Współczesnej, które są w tym miejscu udostępniane dzięki współpracy Miasta Tarnowa z Województwem Małopolskim; a z drugiej obrazy tarnowskich artystów pochodzące z prywatnej kolekcji Adwokackiej Spółki Partnerskiej FILAR, SADOWSKA-FILAR, SZUMLAŃSKI. Płótna Jerzego Martynowa, Marka Niedojadło, Wacława Onaka czy Witolda Pazery to doskonała okazja do sprawdzenia, jak tarnowscy malarze „widzą świat”. Rarytasami są obrazy Władysława Andrusiewicza, Józefa Szuszkiewicza i Stanisława Westwalewicza.

Prezentacja prywatnej kolekcji tworzonej przez kancelarię adwokacką to owoc bardzo udanej majowej Nocy Muzeów, do której BWA zaprosiło mecenasa i konesera sztuki Bogusława Filara. *- Zależy nam na tym, by pokazywać naszej publiczności także prywatne kolekcje, które są w Tarnowie. To nie tylko ciekawostka, ale przede wszystkim bardzo dobra sztuka. Warto promować kupowanie sztuki, które wspomaga artystów i zawsze ożywczo wpływa na lokalne środowiska twórcze. Jest to zawsze dobra lokata. Kolekcjonowanie można zacząć od zakupu drobnego dzieła, które nie kosztuje dużo - zachęca szefowa BWA Ewa Łączyńska-Widz.*



- Zależy nam na tym, by pokazywać naszej publiczności także prywatne kolekcje, które są w Tarnowie. To nie tylko ciekawostka, ale przede wszystkim bardzo dobra sztuka – mówi szefowa Galerii Miejskiej BWA, Ewa Łączyńska - Widz

Malarsko także w parku

Od połowy września do połowy października w głównej siedzibie BWA w Pałacyku Strzeleckim zobaczymy indywidualną wystawę Kamila Kukli, laureata Grand Prix VII Salonu BWA Tarnów. Jury doceniło młodego artystę za umiejętność tworzenia niejednoznacznych narracji na pograniczu surrealizmu i abstrakcji, za malarski rozmach i wyobraźnię. Kamil Kukla to absolwent Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie oraz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wykłada na Wydziale Sztuki Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie. Wystawa przygotowana przez uznanego kuratora Stanisława Rukszę – dyrektora galerii Trafostacja Sztuki w Szczecinie, będzie okazją do zobaczenia ponad 50 nowych obrazów artysty.

Z kolei pod koniec października będzie można zobaczyć zbiorową wystawę Tarnowskie Biennale Sztuki prezentującą prace artystów zrzeszonych w nowym Stowarzyszeniu Tarnowskich Artystów Plastyków (STAP).

Filmowo na koniec roku

Uczną dla miłośników dobrej sztuki i kina będzie wystawa Mariusza Wilczyńskiego – laureata 35. Tarnowskiej Nagrody Filmowej 2021, którą BWA planuje w ramach 19. Festiwalu Sztuki ArtFest im. Bogusława Wojtowicza, odbywającego się – jak co roku – na przełomie listopada i grudnia.

Czym skorupka za młodu...

- Przez cały rok zapraszamy klasy i grupy zorganizowane na nasze zajęcia edukacyjne, które są w stałej ofercie BWA. Skierowane do dzieci i młodzieży, wprowadzają młodą publiczność w świat sztuki – poleca Aleksandra Kubisztal z Działu Edukacji BWA.

Szczegółowe informacje o wystawach oraz ofercie edukacyjnej znajdują się na stronie internetowej: www.bwa.tarnow.pl oraz w mediach społecznościowych galerii: Facebooku i Instagramie.



Niewątpliwym hitem tego roku będzie długo wyczekiwana premiera drugiej części najbardziej kasowego tytułu wszech czasów – „Avatar: Istota wody” Jamesa Camerona

KINO DOBRE NA JESIEŃ

Przed wszystkim światowe hity kinowe, o których mówi każdy, ale też najciekawsze polskie filmy dokumentalne, a to wszystko uzupełnione dobrą, świeżo mieloną kawą i karmelowym popcornem. Tarnowskie kino Marzenie zaprasza na jesienne seanse, zachęcając wygodnymi fotelami, dobrymi przekąskami i oczywiście ciekawym repertuarem.

Krakowski festiwal w Tarnowie

Jeszcze w sierpniu rozpocznie się Krakowski Festiwal Filmowy. To top 5 polskich filmów dokumentalnych, wyświetlanych w dziesięciu kinach studyjnych w Małopolsce, a Tarnów znalazł się na mapie tego projektu. W niektórych seansach wezmą udział twórcy i bohaterowie filmów. Seanse w ramach przeglądu będą trwać od końca sierpnia do grudnia tego roku. Festiwal zainauguruje pokaz filmu „Zasada” Michała Bolla, opowieść o legendarnym polskim kierowcy, który powraca, by wziąć udział

w jednym z najtrudniejszych rajdów samochodowych na świecie – Rajdzie Safari w Kenii.

W kolejnych miesiącach będzie można zobaczyć dokument „30 lat wymówek” Armanda Urbaniaka o byłym perkusiście zespołu „Dżem” i „Syndrom Hamleta” Elwiry Niewiery i Piotra Rosołowskiego o młodym pokoleniu Ukraińców doświadczonych traumą wojny. Na ekranie Marzenia zobaczymy także „Głos” Dominiki Montean-Pańków, która opowiada o jezuickim nowicjacie, a przed świętami Bożego Narodzenia wyświetlony zostanie dokument „Bóg i Wojownicy Lunaparków” Bartłomieja Żmudy. Ten skupi się na historii owładniętego religijnym amokiem człowieka, który podejmie krucjatę w celu nawrócenia ojca.

Jesienne hity

Po raz dwunasty sezon jesienny rozpocznie się z projektem Cinemarzenie. Jego pierwsza odsłona miała miejsce w październiku 2010 roku i od tego czasu wybrane niedzielne popołudnia poświęcone są filmom, które intrygują,

zachwycają i prowokują. W tym roku nie będzie inaczej. Na stronie kina regularnie pojawią się informacje, co w ramach projektu będzie wyświetlane.

W świąteczny klimat wprowadzi nas w listopadzie film „Listy do M 5”, w rolach głównych ponownie zobaczymy Tomasa Karolaka, Wojciecha Malajkata i Agnieszkę Dygant. Reżyserem jest Łukasz Jaworski. W połowie grudnia odbędzie się bardzo długo wyczekiwana premiera drugiej części najbardziej kasowego tytułu wszech czasów – „Avatar: Istota wody”. James Cameron obiecuje zabrać widzów w widowiskową i emocjonalną podróż do podwodnego świata. Jak zwykle nie zabraknie pięknych zdjęć oraz niesamowitej historii z Pandory. W jesiennym repertuarze pojawią się także propozycje dla rodziny - to m.in. premiera najnowszego filmu Disney Studios „Dziwny świat” o podróży w nieznanne.

Warto także wspomnieć o filmie poświęconym postaci księdza Jana Kaczkowskiego - „Johnny” w reżyserii Daniela Jaroszka. Dla koneserów kina artystycznego Marzenie proponuje pokazy nowego filmu Jerzego Skolimowskiego „IO”.

Seans przy kawie

A gdyby tak napić się naparu ze świeżo mielonej kawy, sięgnąć po przekąskę i wkroczyć w świat ekranowych fantazji? W kinie Marzenie działa już ich nowa kafejka, która na to pozwoli. – *Do tej pory firma prowadziła nam punkt sprzedaży popcornu. Od sierpnia sami się tym zajmujemy. Odświeżyliśmy kącik, zmieniliśmy nieco menu i mamy nadzieję, że spodoba się to naszym widzom* – mówi Dominika Dąbek, główna specjalistka do spraw filmu w kinie Marzenie. W czasie jesiennych repertuarów będzie więc można sięgnąć po pachnącą kawę i czekoladę, albo zjeść słony lub słodki popcorn i zasiąść przed wielkim ekranem.

MT

Biblioteka ANS dostępna dla wszystkich

Tarnowianie oraz mieszkańcy regionu nie będący studentami ani pracownikami Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie mogą już bezpłatnie korzystać z zasobów Biblioteki Uczelnianej. Po zapisaniu się otrzymamy nie tylko dostęp do ponad 70 tysięcy książek drukowanych, audiobooków oraz czasopism,



ale także możliwość zamawiania i prolongaty książek za pośrednictwem internetu.

Aby zostać pełnoprawnym czytelnikiem Biblioteki ANS (Budynek B) wystarczy pojawić się w księżnicy i wypełnić deklarację członkowską. - *Do tego wystarczy posiadanie dowodu osobistego, podanie podstawowych danych oraz wypełnienie obowiązkowej „klauzuli RODO”* – wyjaśnia Bogumiła Stachura, dyrektor Biblioteki ANS.

Jeśli wypełnimy poprawnie deklarację otrzymujemy kartę biblioteczną i już możemy korzystać z niezwykle bogatych zasobów uczelnianej biblioteki. - *To nie tylko książki drukowane, literatura piękna i beletrystyka, w tym nowości wydawnicze, ale także audiobooki, czasopisma, podręczniki akademickie, bazy elektroniczne tematyczne i ogólne* – wyjaśniają pracownicy wypożyczalni.

Ogromnym ułatwieniem dla czytelników jest możliwość zamawiania i prolongaty on-line ze swojego osobistego konta bibliotecznego. - *Wystarczy skorzystać z wyszukiwarki naszych zasobów, znaleźć interesujące nas pozycje, zamówić i czekać na mejla z zaproszeniem do odbioru wskazanych i dostępnych pozycji* – dodaje Bogumiła Stachura.

Dodajmy, że czytelnik spoza uczelni ma możliwość wypożyczenia dwóch książek miesięcznie z możliwością prolongaty.

Biblioteka ANS w Tarnowie jest czynna: wypożyczalnia (B 134): poniedziałek 8.30-15, wtorek-piątek 8.30-17, sobota 9-14 (obsługa w Czytelnii Głównej). **Czytelnia Główna (B 135):** poniedziałek 8.30-16, wtorek-piątek 8.30-18, sobota 9-14. **Czytelnia Multimedialna (B 136):** poniedziałek-piątek 8.30-16. **Ośrodek Informacji Naukowej (B 124):** poniedziałek-piątek 11.30-14.

Biblioteka Uczelniana dba również o osoby niepełnosprawne, dlatego udostępniła uprawnionym użytkownikom zestaw niemal 3 tysięcy cyfrowych audiobooków. Z książek mówionych można korzystać używając dedykowanego urządzenia „CZYTAK”, który również można zamówić i wypożyczyć w bibliotece.

■ To oni tworzą kulturalny Tarnów

NAGRODY I STYPENDIA DLA TWÓRCÓW



Po raz 21. zostały przyznane Nagrody Miasta Tarnowa. Tradycja ta sięga aż do 2002 roku, a jej sens przez lata pozostał taki sam – uhonorować i wyróżnić tych twórców, którzy wykazali się wybitnymi osiągnięciami w dziedzinie kultury. Każda z tych osób zostaje wpisana do Księgi Nagród Miasta Tarnowa, którą prowadzi prezydent. Otrzymują także statuetkę oraz dyplom.

Od początku przyznawane są wyróżnienia Mecenasa Kultury Tarnowa. Laureat otrzymuje prawo do posługiwania się tym tytułem przez rok w działaniach reklamowych i promocyjnych. Do tej pory mogło to zrobić 21 firm i osób. Jako pierwszy wyróżnienie otrzymał Krzysztof Witek w 2002 roku. Rok temu był to Browar TRZECH KUMPLI (2021), a w tym roku cukiernia Anny Daraż – Ana Belle Patisserie za aktywne wspieranie tarnowskich imprez, między innymi Festiwalu Sztuki ArtFest. Ponadto sama cukiernia na tarnowskim rynku działa jako galeria, w której mogą się prezentować artyści.

Równie ważną nagrodą jest ta za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej – wyróżniona osoba otrzymuje nagrodę pieniężną (7 tys. zł). Jako pierwsza wyróżnienie otrzymała Joanna Srebro – Drobiecka. Laureatami byli również m.in. malarz Witold Pazera i muzyk Wojciech Klich. W 2021 roku nagrodę otrzymała plastyczka Magdalena Burdzyńska, a tegorocznym laureatem został plastyk i fotografik Piotr Barszczowski, którego jury doceniło za jego pracę nad neowitrażem „Ostatnia wieczerza XXI”. To za niego otrzymał nagrodę publiczności na XIII Biennale Sztuki we Florencji.

Miasto docenia także tych, którzy wyróżniają się w działaniach na rzecz

upowszechniania kultury. Te nagrody wręczano już 15 razy. Ks. Władysław Pachota, twórca i szef chóru Puellae Orantes był pierwszym, którego doceniono, w tym roku nagrodę w wysokości 5 tys. zł otrzymała Katarzyna Wrona, dyrygentka tarnowskiego Chóru GOS. PL oraz Chóru Oratoryjnego „Paradiso”, która jest także wiolonczelistką w kwartetach smyczkowych oraz uczy młodych w Zespole Szkół Muzycznych.

Nagrody kulturalne to nie tylko docenienie aktualnych osiągnięć, ale także honorowanie tych osób, których kulturalna aktywność trwa przez lata. Za to została w tym roku wyróżniona (10 tys. zł) Maria Kanior, od lat aktywnie związana z tarnowską kulturą, wieloletnia prezeska Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy ANS.

Nagroda i tytuł Nadzieja Roku przyznawana była dotychczas 13 razy. Po raz pierwszy otrzymał ją zespół Totentanz, który od tej pory wydał już sześć płyt. W tym roku zaszczyt ten (oraz 5 tys. zł) otrzymał muzyk Robert Wypasek, nominowany do nagrody Fryderyki 2022 w kategorii „Fonograficzny debiut roku – Jazz” z zespołem Paweł Mańka Semiotic Quintet.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat wręczono 78 Nagród Miasta Tarnowa.



Miałam szansę na złoto

Z Aleksandrą Żmudą, wicemistrzynią Polski juniorek w boksie rozmawiał Stefan Mikulski

Skąd w ogóle wziął się pomysł na uprawianie boks, dyscypliny wciąż jednak bardziej jeszcze kojarzącej się z mężczyznami?

Jestem uczennicą szkoły mundurowej, w której miałam zajęcia z judo i samobrony. Nie do końca mi się jednak podobały i chciałam spróbować innych sztuk walki. Stwierdziłam, że boks mnie najbardziej interesuje i tak się to wszystko zaczęło. Przez trzy miesiące trenowałam u Aleksandra Maciejowskiego. Tam niby wszystko było w porządku, coś mi jednak nie grało i przeniosłam się do Tigera Tarnów. W momencie, gdy mój trener Adam Wójcik otworzył swój własny klub, pod koniec ubiegłego roku razem z nim przeszłam natomiast do AW&F Lisia Góra i nadal jestem zawodniczką tego klubu. W sumie trenuję dwa i pół roku.

Pamiętasz swoją pierwszą walkę?

Oczywiście. Stoczyłam ją w Stalowej Woli. Nie pamiętam nazwiska dziewczyny, z którą walczyłam, kojarzę jednak, że była to dużo bardziej doświadczona ode mnie zawodniczka. Walka była bardzo wyrównana i przegrałam ją głosami sędziów 1-2. Mimo porażki byłam z siebie zadowolona i przegrana nie zniechęciła mnie do boks. Tym bardziej, że później każdą kolejną walkę kończyłam już zwycięsko. Zakończyło się to serią trzynastu kolejnych wygranych, która została przerwana porażką w finale Mistrzostw Polski juniorek, gdzie musiałam oddać walkę walkowerem. Liczba walk byłaby zapewne dużo większa, ale miałam dużą przerwę spowodowaną problemami zdrowotnymi podczas pandemii.

W tegorocznych Mistrzostwach Polski juniorek nie mogłaś stanąć do walki o złoto, ale wcześniej wygrałaś dwie walki...

W losowaniu miałam trochę pecha. W mojej kategorii 66 kg zgłosiło się bowiem pięć dziewczyn i trzy z nich miały z góry zapewnione medale. Ja musiałam jednak walczyć w ćwierćfinale i to z wymagającą rywalką, ubiegłoroczną mistrzynią kraju kadetek (54 kg) i ćwierćfinalistką Mistrzostw Europy w tej kategorii wiekowej, Mileną Mandziej z Gardy Gierałtowie. Pokonałam ją jednak i w półfinale zmierzyłam się z Anną Jezierską z Włocławskiego Klubu Bokserskiego Start. Wygrałam tę walkę jednogłośnie na punkty, ale w trakcie czułam ból w łokciu i w ostatniej rundzie miałam już problemy. Po zejściu z ringu udałam się natychmiast do lekarza, który stwierdził, że nie powinnam walczyć w finale. Tę decyzję potwierdził nazajutrz rano. Szkoda, bo oglądając półfinałową walkę Aleksandry Jankowiak ze Sportów Walki Rawicz nie miałam odczucia, żeby była ode mnie zdecydowanie lepsza. Zdam sobie sprawę, że miałam walczyć z aktualną wicemistrzynią Europy juniorek, myślę jednak, że miałabym szansę ją pokonać. Na pewno bym się nie poddała i ta walka nie byłaby jednostronna.

Jakie są twoje najmocniejsze strony, a nad czym musisz najmocniej pracować?

Myślę, że mam charakter do boksu, jestem zacięta i odważna. Poza tym jestem odporna na ciosy i nawet jakieś mocniejsze uderzenia nie robią na mnie większego wrażenia i nie odbierają mi

chęci do walki. Jeśli chodzi o słabsze strony, na pewno muszę popracować nad zachowaniem odpowiedniego dystansu. Po serii ciosów za bardzo się bowiem oddalam i trener niejednokrotnie zwraca mi uwagę, żebym tego nie robiła, tylko ponawiała akcję. Muszę też popracować nad obroną, zwłaszcza w momentach zmęczenia.

Masz jakiegoś idola, na którym chciałabyś się wzorować w ringu?

Tak, z tym, że nie jest to żaden z mistrzów olimpijskich czy zawodowych mistrzów świata. Gdy byłam zawodniczką Tigera Tarnów, trenowałam z Kingą Misiaszek. Kinga miała w dorobku wicemistrzostwo Polski kadetek i moją motywacją było, żeby jej dorównać, żeby być tak dobrą jak ona. Na początku dawała mi ostro popalić, z czasem nasze sparingi stały się bardziej wyrównane. Po czasie mogę nawet powiedzieć, że jej dorównałam. Nigdy nie myślałam natomiast o przyjęciu czyjegoś stylu walki, przyznam się zresztą, że rzadko oglądam w telewizji kobiecy boks.

Swoje plany życiowe wiążesz z boksem czy masz inny sposób na dorosłe życie?

W tę dorosłość dopiero niedługo wejdę, gdyż w tym roku skończę 18 lat. Na razie chodzę do XVI Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie, do klasy policyjnej z podstawami nauk kryminalistyki i kryminologii i za rok czeka mnie matura. Jeżeli chodzi o przyszłość, wiąże ją ze sportem, ale niekoniecznie z boksem. Nie ukrywam, że na studiach chciałabym jeszcze powalczyć w Akademickich Mistrzostwach Polski, na pewno nie myślę jednak o zawodowstwie.

Oprócz boks masz czas na coś innego?

Szczerze mówiąc nie bardzo, bo trenuję pięć razy w tygodniu. W tej sytuacji o czasie wolnym mogę mówić praktycznie tylko podczas wakacji. Podczas roku szkolnego nie ma mowy, żebym mogła znaleźć czas na coś innego niż szkoła i boks. Absolutnie jednak nie narzekam.

Gratuluję i życzę dalszych sukcesów...

Dziękuję bardzo. Jeżeli mogę dodać coś od siebie, to chciałabym wspomnieć o ogromnym wsparciu otrzymywanym od cioci, wujka, kuzyna i kuzynki. Ich radość po moich sukcesach dodaje mi sił i motywuje do dalszej pracy. Chcę także podziękować mojemu trenerowi Adamowi Wójcikowi, który zawsze we mnie wierzył i podnosił na duchu, gdy przytrafiały mi się momenty zwątpienia.

■ Siatkarskie Mistrzostwa Europy mężczyzn U-22 w Arenie Jaskółka

ORGANIZACYJNY I SPORTOWY SUKCES

Tarnów zapisał się w historii europejskiej siatkówki. W połowie lipca w Arenie Jaskółka Tarnów rozegrane zostały pierwsze w historii Mistrzostwa Europy mężczyzn U-22. Na ich starcie stanęło osiem najlepszych europejskich zespołów, złożonych z siatkarzy urodzonych w roku 2001 i młodszych.

Sześciodniowy turniej zakończył się sukcesem zarówno sportowym, jak i organizacyjnym. Sportowym, gdyż prowadzona przez trenera Daniela Plińskiego reprezentacja Polski sięgnęła po brązowy medal, w spotkaniu o trzecie miejsce pokonując 3-1 (25-17, 20-25, 26-24, 25-23) Turcję. Organizacyjnym, ponieważ trener, sami zawodnicy oraz działacze Polskiego Związku Piłki Siatkowej byli pod wrażeniem organizacji zawodów i postawy kibiców. Na wszystkich pięciu meczach naszej reprezentacji, Polacy mogli liczyć na doping niemal czterotysięcznej publiczności, która wypełniała mościcką halę praktycznie do ostatniego miejsca.

Na konferencji prasowej przed rozpoczęciem mistrzostw, Daniel Pliński mówił: - *Tarnów nas przepięknie przywitał. Mamy do dyspozycji piękny obiekt, na którym możemy pracować.* Po spotkaniu z Turcją podziękował natomiast kibicom. - *To było spełnienie marzeń. Dziękuję wszystkim kibicom w Tarnowie, którzy nas tutaj wspierali. Pozwolili nam się poczuć jak prawdziwi siatkarze, prawdziwi sportowcy, bo sportowcy grają dla kibiców. To było naprawdę coś niesamowitego i zostanie to w naszej pamięci do końca życia. Kapitan polskiej reprezentacji, Michał Gierżot postawę kibiców w Arenie Jaskółka Tarnów podsumował następująco: - *Graliśmy przy wspaniałej publiczności. Osobiście spędziłem wiele godzin na parkietach młodzieżowych reprezentacji i pod względem zaangażowania kibiców i dopingu - ten był najlepszy. Organizacja i cała otoczką mistrzostw była wspaniała. Widać było, że wszyscy dobrze się bawili.**

Ciepłe słowa pod adresem kibiców skierował po meczu o trzecie miejsce także rozgrywający polskiej drużyny, Dawid Pawlun: - *Wygraliśmy dzięki kibicom i mam nadzieję, że tym medalem odwdzięczyliśmy im się za ten doping.* Mający już za sobą grę w pierwszej reprezentacji, Karol Urbanowicz stwier-



dził natomiast: - *To naprawdę niesamowite, że po przegranej meczu w grupie, czy po przegranej półfinale, kibice nadal licznie wypełnili halę w Tarnowie.*

Pod wrażeniem był również obecny w Tarnowie, dwukrotny medalista olimpijski, Włoch Emanuele Birarelli, mówiąc: - *Wszyscy jesteście pod wrażeniem tego niesamowitego tłumy kibiców w tarnowskiej hali. Dla mnie to niesamowite, że polscy kibice tak świetnie się tutaj bawią i jest tak wielu chętnych by być częścią tego wydarzenia. To jest niesamowite, w Polsce mecze siatkarskie to zawsze tak wielkie show (wszystkie cytaty z wyjątkiem pierwszej wypowiedzi Daniela Plińskiego pochodzą z portalu www.pzps.pl).*

Wracając do spraw sportowych, Polacy w pierwszym meczu grupowym, po bardzo zaciętym pojedynku ulegli 2-3 (25-15, 22-25, 22-25, 28-26, 20-22) Francji. Warto dodać, że nasza drużyna w tie-breaku prowadziła 14-12 oraz 15-14, mając trzy piłki meczowe.

W pozostałych spotkaniach eliminacyjnych, Polacy nie oddali rywalom seta, pokonując 3-0 (25-20, 27-25, 25-18) Serbię oraz 3-0 (25-19, 28-26, 25-17) Austrię. W półfinale zespół trenera Daniela Plińskiego nie sprostął Włochom, przegrywając 2-3 (25-15, 21-25, 25-19, 16-25, 13-15), aby w meczu o trzecie miejsce pokonać Turcję.

Najlepszym zawodnikiem tarnowskich mistrzostw wybrany został włoski rozgrywający Paolo Porro. Nagrody indywidualne otrzymali także: przyjmują-

cy – Michał Gierżot i Tomasso Rinaldi (Włochy), środkowi – Karol Urbanowicz i Francesco Comparoni (Włochy), atakujący – Ibrahim Lavani (Francja), rozgrywający – Kelian Motta Paes (Francja) oraz libero – Thibault Loubeyre (Francja). Nagrody wręczali im m.in. prezydent Tarnowa Roman Ciepela oraz jeden z tych, dzięki którym mistrzostwa odbyły się w naszym mieście - przewodniczący Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki Rady Miejskiej w Tarnowie Piotr Górnikiewicz. Prezydent uczestniczył również w ceremonii dekoracji złotymi medalami, pierwszych mistrzów Europy w tej kategorii wiekowej, reprezentacji Włoch, która w finale wygrała 3-1 (24-26, 25-23, 25-22, 25-21) z Francją.

(SM)

Wydawca: Urząd Miasta Tarnowa,
ul. Mickiewicza 2,
tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430,
e-mail: media@umt.tarnow.pl,
nakład: 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych i zastrzega sobie prawo
ich redagowania, skracania
oraz nadawania tytułów

Redaguje zespół:
Ireneusz Kutrzuba (redaktor naczelny),
Maria Moździerz (skład, łamanie),
Stefan Mikulski, Marta Tarnowska,
Weronika Witos.

Fotoreporterzy:
Paweł Topolski, Artur Gawle

Letnie rozrywki po tarnowsku

